Nr. 127. Niedziela, 3. Czerwca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** · **Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. **8**.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 czerwca.

Dziś jutro staną Anglicy, po marszu, począwszy od Bloemfontain niemal tryumfalnym, w stolicy Transvaalu i zawieszą na domu rządowym w Pretoryi sztandar Wielkiej Brytanii; w tej upragnionej Pretoryi, która kilka tygodni temu wydawała się oddzieloną od wojsk angielskich jeszcze morzem krwi i trudami nie do pokonania! Oto symbol sytuacyi w południowej Afryce. Jeszcze zapewne tu i ówdzie Boerowie stawią czoła Anglikom, jeszcze urwą im nie jeden podjazd w walce partyzanckiej i jeszcze garść zaciętych cofnie się zapewne w okolice Lydenburga i tam będzie stawiać rozpaczliwy opór, aż nadejdą Anglicy także od strony Beiry, z północy, i razem z podążającymi od południa wezmą ostatnią garstkę walecznych we dwa ognie. To wszystko jednak nie zmieni już ostatecznego rezultatu: dwa samodzielne, niepodległe państwa w południowej Afryce przestały istnieć. Zachód bieżącego stulecia kończy się tem, co stanowiło zakończenie także stulecia poprzedniego....

Wojna jest już zatem skończona. W polityce tylko sukces rozstrzyga. a w wojnie w południowej Afryce przechylił się on stanowczo na stronę Anglików. Nie mogło być zresztą inaczej, mimo bohaterstwa Boerów i mimo początkowych niepowodzeń Anglików. W. Brytania rzuciła na pole walki w Afryce południowej armię ćwierćmilionową, której równej nie pamiętają dzieje angielskie, — wytężyła wszystkie siły swe materyalne, — skoncentrowała cały zapał i energię moralną rasy anglo-saksońskiej, — powołała do współdziałania rozległe swe kolonie — wyprowadziła w pole całą swą powagę jako pierwszego na świecie mocarstwa handlowego i morskiego. To też poprostu musiała pokonać kilkadziesiąt tysięcy farmerow boerskich i dzisiaj stała się właścicielką dwóch pięknych, urodzajnych i kryjących w swem łonie nieprzebrane skarby krajów. Te skarby, to złoto i dyamenty transvaalskie, zgubiły boerskie republiki. — Przy tem wszystkiem Anglia miała jeszcze dużo szczęścia. Mimo, iż była tak bardzo zaangażowaną w południowej Afryce, mimo niepowodzeń w początkach wojny, które ogromnie osłabiły jej powagę, mimo, iż los Boerów budził wszędzie sympatyę i współczucie, nikt się nie ruszył nawet, aby przez interwencyę przyjść Boerom z pomocą, nikt nie wyzyskał położenia Anglii, aby radykalnym manewrem zapewnić sobie stanowczą przewagę czy to w Egipcie, czy też w Indyach, czy w Afryce północnej, czy w Azyi wschodniej, czy gdziekolwiek bądź indziej, gdzie interesa wielkiego państwa kolonialnego mogłyby być tak łatwo zagrożone. Nauki zaś i doświadczenia zebrane w ciągu tej wojny o niedostatkach angielskich urządzeń wojskowych, przydadzą się Anglii bardzo, podobnie jak świadomość, że błędy dowódców w pierwszym okresie wojny, równoważy znakomicie osobista dzielność i bohaterstwo żołnierzy angielskich, którzy tego bohaterstwa złożyli chlubne dowody w całym przebiegu wojny od Colenso i Spionskopu aż po Mafeking. A wynosi Anglia z tej wojny jeszcze jedną, moralną korzyść: świadomość silnej, moralnej spójni z koloniami swemi, które prześcigały się w patryotycznych wysiłkach, aby czynnie stwierdzić przynależność swą do W. Brytanii i zapewnić powodzenie orężowi angielskiemu.

W obec tych sukcesów W. Brytanii, — po drugiej stronie, po stronie Boerów, jeden tylko okrzyk słychać: *Vae victis!* Biada zwyciężonym! Utracą oni to, co było dla nich najświętszem: samodzielność, niepodległość państwową, wolność swoją. Strasznej klęski i nieszczęścia nie powetuje im sympatya ogółu ludzkości, ani powszechne uznanie dla bohaterstwa i dzielności, których złożyli dowody w początkach kampanii; zapewniły one tylko honorowy upadek republikom boerskim. A wprawdzie Anglicy poręczają uszanowanie ich narodowościowych praw, to jednak ludy, którym przypadło w udziale zaznajomić się z dolą niewoli, rozumieją dobrze, że Boerowie wyrzekliby się wszystkich dobrodziejstw kultury angielskiej zatrochę wolności.

Anglia stała się jeszcze potężniejszą, niż była. To nakłada obowiązki; musi ona też pamiętać o obowiązkach swych w obec podbitych ludów, musi też pamiętać o obowiązkach swych w obec siebie samej. A chmury zbierają się nad Pekinem, nad Marokkiem, — i nie wiadomo, kiedy uderzy piorun z północy w panowanie angielskie w Indyach lub kiedy francuskie iskry rozniecą pożar nad Nilem.

Z Poznania.

(Stan zdrowia ks. Arcybiskupa Stablewskiego. — Działalność komisyi kolonizacyjnej. — Wotum zaufania hakatystów dla ministrów oświaty i spraw wewnętrznych).

Stan zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego, po chwilowem polepszeniu znowu się pogorszył, lecz nie w tym stopniu, aby zachodziła obawa katastrofy. Sam dostojny pacyent świadom jest swojego stanu i z tego powodu wezwał ks. biskupa sufragana Andrzejewicza z Gniezna do Poznania, aby wyświęcił 14 tamtejszych kleryków na subdyakonów. Święcenie przyspieszono, bo w razie śmierci zwierzchnika Kościoła archidyecezya nosi żałobę przez pół roku i w tym czasie nie mogą odbywać się święcenia.

Komisya kolonizacyjna ma obecnie przygotowanych 69 majątków, obejmujących około 1800 osad, na których mają być umieszczeni koloniści. Dotychczasowi osadnicy zwabiają opisami o świetnem ich położeniu coraz to nowych przybyszów ze swoich stron rodzinnych. W istocie kolonistom dobrze się powodzi bo komisya kolonizacyjna buduje dla nich zbory i szkoły a w celu ulżenia im w ponoszeniu ciężarów gminnych, daje im bezpłatnie znaczniejsze obszary ziemi i w inny sposób ich wspiera. Komisya kolonizacyjna zakupiła w ostatnim czasie: Kobylniki w powiecie zachodnio-poznańskim, Braunsrode (?) w powiecie wąbrzeskim, Kuliki w powiecie lubawskim, Kl. Semlin (?) w powiecie starogardzkim, Galewo w powiecie koźmińskim, Gościejewo w powiecie obornickim, Łopatki w pow. wąbrzeskim, Tuchorze z Reklinem w pow. babimojskim, Krąg w powiecie starogardzkim, Kuczewo w powiecie wągrowieckim. Z tego areału obejmującego ogołem 25.016 mórg, utworzy komisya kolonizacyjna 1475 osad. Na jedną osadę przypada przeciętnie 68 mórg. Oprócz takich osad zakłada komisya kolonizacyjna także mniejsze dla rzemieślników i robotników.

Organ hakatystów *Ostmark* zamieszcza p. t. „Polacy a nowi ministrowie w Prusach" dłuższy artykuł, w którym sławi ostatnie mowy w Izbie dep. ministra oświaty Studta i ministra spraw wewnętrznych Rheinbabena, wygłoszone w odpowiedzi na skargi posłów polskich i chwali wogóle traktowanie kwestyi polskiej ze strony tych ministrów. „Gdy niemiecki charakter szkoły ludowej — pisze urzędowy organ hakatystów — uwydatni się więcej, niż dotąd, gdy bezustannie będzie się ścigało wybryki polskiej prasy, gdy złamie się podstawę narodowo polskiej agitacyi, a wszystkie dążności do odbudowania Królestwa polskiego będą karane jak najsurowiej, wtenczas nareszcie i Polacy przywykną do myśli, że raz na zawsze są połączeni najściślejszymi węzłami z Prusami i Niemcami i że zbawienie swoje znaleść mogą tylko w najściślejszem zlaniu się z niemczyzną."

Z Petersburga.

(Nowy towarzysz ministra spraw wewnętrznych. — Ks. Meszczerski o słowiańskiem Towarzystwie dobroczynności).

Nowo mianowony towarzysz ministra spraw wewnętrznych, generał-major książę P. D. Swiatopołk-Mirskij, pochodzi ze szlachty gubernii charkowskiej i urodził się w roku 1857 na Kaukazie. Po ukończeniu korpusu paziów w r. 1875 wstąpił do pułku huzarów gwardyi, poczem odkomendorowano go na Kaukaz w charakterze adjutanta głównodowodzącego wojskami, którym wówczas był w. ks. Michał Mikołajewicz. Po odbyciu kampanii tureckiej, wstąpił do akademii sztabu generalnego, poczem dowodził 57 pułkiem piechoty i zajmował różne stanowiska w odeskim okręgu wojskowym. W 1893 r. ks. Światopołk-Mirskij w randze pułkownika został obrany marszałkiem szlachty gubernii charkowskiej a w rok później, awansowany na generał-majora, został gubernatorem penzeńskim, następnie zaś jekaterynosławskim.

Nowa ustawa słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności daje powód ks. Meszczerskiemu do wypowiedzenia paru uwag na temat słowianofilstwa. Redaktor *Grażdanina* nie jest wcale słowianofilem, to też nie zachwycają go ani nowa, ani dawna ustawa tego Towarzy-

Z WIEDNIA.

(Dokończenie).

Zdaje się, że nie potrzeba dowodzić niedorzeczności tej fabuły; bohaterstwo staje się pod pewnymi warunkami śmieszną donkiszoteryą a dzieje się to właśnie w tym wypadku. Można sobie wyobrazić, że ktoś — dajmy na to człowiek uczony i zupełnie dojrzały poświęca się dla teoryi naukowej, choćby i tak przeżytej jak teorya Darwina, ale jeżeli młody człowiek zawraca piętnastoletnim malcom głowy czemś, czego sam dobrze nie strawił, to nie pozostaje nic innego jak go uczynić nieszkodliwym, a jeżeli się uważa za męczennika, to przechodzi *vom Erhabenen zum Lächerlichen*, staje się bohaterem niesmacznej farsy a nie dramatu.

Ale jak już powiedzieliśmy — mniejsza o to; jako sztuka jest *Probekandidat* tak dobrze zrobiony, że mu się przebacza wszystko. Weźmy różne niesmaczne, jedynie dla efektu potrzebne przyczepki, a pozostanie temat wyborny, czysto teatralny i jakby stworzony na to, żeby poruszyć i uwydatnić różne światła i cienie w danem środowisku społecznem. „Przekonanie"! Ileż ludzi je ma, a ile go nie ma, wiele jest takich, którzy mają odwagę, żeby z niem stać i upaść, wiele takich, którzy się z niem tchórzliwie kryją! To jest temat, który może się obejść bez „Darwina", temat dobry do farsy i do dramatu.

Do farsy i do dramatu — rzeczywiście *Probekandidat* jest zarówno jednem jak drugiem, może zresztą więcej farsą niż dramatem. Rzecz pewna, że na tem przedstawieniu więcej się śmieją niż płaczą Pyszna n. p. scena, przedstawiająca konferencyę nauczycieli, obserwowana wprawnem okiem psychologa, satyryka i humorysty, doskonale niektóre postacie jak n. p. starszy nauczyciel Störmer. „Przekonanie", które Heitmann wypowiada śmiało, z młodzieńczą nierozwagą, u Störmera siedzi tylko w gardle i tak go dusi, że biedaczysko ciągle się męczy, ksztusi i poci; walczy w jego duszy z tchórzostwem i prawie zawsze kapituluje...

Resztę repertoaru wypełniają u Berlińczyków głównie Ibsen i Gerhart Hauptmann, którego „College Crampton" dają właśnie teraz z wielkiem powodzeniem. Ostatnią nowością jest także „realistyczna" co do tematu sztuka Hirschfelda p. t. *Pauline* z p. Lehmann w roli tytułowej. Nam, którzy znamy — „Kaśkę Karjatydę" mysl, że kucharka może być bohaterką romansu, czy to w książce czy na scenie nie wydaje się tak strasznie nową i śmiałą. Ale Hirschfeld, który jako Niemiec prawdopodobnie nie kształcił swego umysłu na tym klasycznym wzorze, miał sposobność do genjalności przez wprowadzenie nowego dotychczas „milieu" kuchennego na scenę. Słusznie ktoś zauważył, że widocznie samemu autorowi pomysł wydał się za ryzykowny, bo w przeprowadzeniu sztuki stara się usilnie zrobić ze swej bohaterki przynajmniej niezwykłą kucharkę, jeżeli już kucharką być musi; za młodu bawi się więc Paulina z hrabskiemi dziećmi w dojrzalszym wieku wzbudza miłość w sercach „artystycznych" i t. d.

Właściwie minęła już pora, w której się chodzi do teatru, i gdyby nie tyle magnesów naraz, do których zaliczyć trzeba także Bellincioni w Operze, przezwaną *die singende Duse*, gdyby nie również trochę anormalna temperatura tegorocznego maja, wyścigi i festyny zajęłyby więcej publiczność, niż przedstawienia w teatrze. Odbyły się zresztą dwa okazalsze festyny a mianowicie *Frühlingsfest* w Augarten, urządzony staraniem kół arystokratycznych na cel dobroczynny i festyn *Schulvereinu*, który się odbył w Stadtparku. Nie dziw, że w zabawach tego rodzaju przebija się zawsze dominujący właśnie kierunek w sztuce i modzie. Stylem tym jest obecnie naturalnie — „Secessya". Miałem niestety sposobność przekonać się w Augartenie, jak to ładnie można się nudzić w stylu secessyonistycznym. Mimo piękne toalety i panie, niezwykłe urządzenia poszczególnych namiotów, przejażdżki automobilami, kierowanymi przez hrabiąt i książąt, kiełbaski z Norymbergi, szampan z Rheims i nosy z Leopolstadt, brakowało czegoś, co się nie da ani zamówić ani kupić a bez czego Wiedeńczycy nie mogą się obejść, to jest — „hecy". — Jest dama, której duch „hecy" jest posłuszny na każde skinienie, patronka wszystkich ludowych przyjemnosci i zabaw — księżna Metternich. Ach, gdyby tak Metternich!... — szeptano z żałosnem westchnieniem w Augarten. Niestety nie urządza już festynów; może nie czuje się już tak swobodną w tym nowym czasie, w tym nowym, obcym jej stylu....

Duch nowego czasu stworzył także zupełnie nową wystawę, którą zamknięto dopiero niedawno. Wystawione były prace kobiet. Prace różnego rodzaju i różnej wartości. Że kobiety piszą i malują, że się zajmują nauką i przemysłem, o tem wiedzieli wszyscy, ale taka demonstracya *ad oculos* sprawia mimo to pewne wrażenie. Nie było może entuzyazmu, ale w każdem razie przyjęcie bardzo grzeczne, wcale nie lekceważące. Między malarkami zdobyła sobie obok Maryi Egner, wielkie uznanie Olga Wiesinger, która jak większa część jej koleżanek celuje głównie w malowaniu kwiatów. Niedawno ozdobiono ją medalem w Paryżu.

Po kobietach mamy teraz wystawę kotów — *honny soit qui mal y pense* — które miauczą od kilku dni w salach Gartenbaugesellschaft na Ringu. Mają być między niemi — jak utrzymują znawcy — okazy o wprost niesłychanej kociej urodzie. Na tej wystawie główną część publiczności tworzą naturalnie znowu — kobiety.

Tomasz Czaszka.

stwa; nie podziela bynajmniej zadowolenia jego członków, marzących o szerszej działalności w ramach nowej ustawy. Książe wątpi o powodzeniu sprawy, „albowiem temperatura słowiańska w społeczeństwie rossyjskiem z każdym rokiem opada i wszelka próba jej rozgrzania jest również sztuczną, jak sztucznem jest użycie antyfebryny, w celu obniżenia temperatury u człowieka gorączkującego“.

Po owej gorączce słowiańskiej, która spowodowała w roku 1877 wojnę z Turcyą, przyszła zdaniem księcia-redaktora zupełna reakcya, i odtąd każdy, ktoby w Rossyi chciał mówić o braterstwie słowiańskiem, napotyka „lodowatą obojętność“. Dziwnemi wydają się księciu owe rozprawy o braterstwie słowiańskiem w obec tego, co się dzieje w samem społeczeństwie rossyjskiem:

„Po co mamy dążyć do jedności słowiańskiej, jeżeli my, Rossyanie, we własnym domu jeszcze nie rozpoczęliśmy od abecadła naszej własnej jedności i żyjemy z sobą jak kot z psem we wszystkich wypadkach, gdy się spotykają dwa zdania, dwie myśli, dwie narodowości, dwa wyznania i t. d.!“

Sprawa marokańska.

W sprawie marokańskiej, zamieścił niedawno *Figaro* artykuł, który wyraża prawdopodobnie opinię francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Podług tego artykułu, operacye wojskowe Francyi nie mają bynajmniej na celu zmiany *status quo* w Maroku; oazy Tuat bowiem położone są w sferze interesów francuskich. Tę samą sprawę omawia angielska zachowawcza *St. James Gazette.* Zdaniem jej, państwo Marokańskie stanowi anarchię, trzymaną jeszcze jako tako w karbach przez religijny szacunek ku sułtanowi. Tego rodzaju państwo rozpadłoby się już dawno, gdyby je atakowało zorganizowane mocarstwo europejskie. Z rozmaitych przyczyn nie zdobyto się na taki atak i z tego powodu Maroko żyje jeszcze, i kroczy z jednego okresu anarchii w drugi. Rozkładowi temu przyglądają się mocarstwa, roszczące sobie pretensye do sułtanatu. Anglia broni tutaj ważnych interesów handlowych i uważała zawsze za swe zadanie zapobiegać, aby wybrzeże, położone naprzeciw Gibraltaru, przeszło w posiadanie któregokolwiek ze współzawodników europejskich. I Niemcy uważają się za uprawnione do udziału w zdobyczy marokańskiej. Wreszcie wchodzą jeszcze w grę Hiszpania, a przedewszystkiem Francya. Wobec ostatnich wypadków, Anglia winna albo zrzec się swych pretensyj do Maroka, albo narazić się na zatarg z Francyą.

Wojna.

Sensacyjne doniesienie *Daily Mail*, według którego Anglicy mieli we czwartek o godzinie drugiej po południu wkroczyć do Pretoryi, okazało się o tyle przedwczesnem, że korespondent tego dziennika w Pretoryi sądził, że angielskie patrole znajdują się bliżej miasta, niż są w rzeczystości. Natomiast inny korespondent z Pretoryi potwierdza wiadomość, że prezydent Krüger wyjechał, że w Pretoryi utworzył się prowizoryczny rząd, który Pretoryę podda Anglikom bez oporu i że 23 angielskich oficerów wypuszczono na wolność na słowo honoru, aby im powierzyć komendę nad znajdującymi się w niewoli angielskimi żołnierzami. Z fortyfikacyj naokoło Pretoryi ściągnięto wszystkie oddziały. Krüger cofnął się do Middelburga, dokąd przeniesioną została siedziba rządu.

Transvaalska ambasada zaprzecza pogłosce o rzekomem ujęciu prezydenta Krügera. Według depeszy z Pretoryi podda się prawdopodobnie nieznaczna część wojsk boerskich po kapitulacyi Pretoryi, a reszta w sile około 20.000 ludzi pociągnie na północ w góry Magahes i nieprzystępną okolicę Lydenburgu celem prowadzenia ztamtąd walki partyzanckiej. Prezydent Krüger uda się z armią boerską na północ.

Marszałek Roberts wydał w Johanesburgu proklamacyę, zapewniającą bezkarność dla wszystkich Boerów, którzy zaniechają dalszej walki i w ogóle dla wszystkich z wyjątkiem sprawców i kierowników wojny. — Każdy, kto broń złoży, może spokojnie odjechać do swojej farmy.

KRONIKA

Lwów 2 czerwca.

— **JE. dr. Aleksander Tchorznicki,** Prezydent wyższego sądu krajowego, bawił w Wiedniu, jak dowiadujemy się z pewnego źródła, w sprawie Morskiego Oka i dzisiaj wieczorem wraca do Lwowa.

Pan Wiceprezydent dr. Dylewski powraca również dziś wieczorem z wizytacyi sądów.

— **Pani Marszałkowa** hrabina Badeniowa wyjechała dziś na sześciotygodniową kuracyę do Badenu pod Wiedniem.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Szambelanem Jego Świątobliwości został mianowany ks. dr. Józef Bilczewski, prof. dogm. szczegółowej na Uniwersytecie lwowskim. — Mianowany dziekanem dla gliniańskiego dekanatu ks. Wawrzyniec Puchalski, proboszcz w Wyżnianach. — Przeniesieni: ks. Dominik Chwojka z Jagielnicy jako ekspozyt do Bobuliniec ad Petlikowce; ks. Adam Hentschel z Żółkwi do Jagielnicy; ks. Maryan Witkowski, ekspozyt z Bobuliniec na administracyę in spiryt. do Michalcza. — Jurysdykcyę otrzymali: ks. Gerwazy Krukowski, tymcz. defic., O. Wala Józef w Bohorodczanach, O. Skałuba, expos. w Kościejowie, z zak. Kazn. (OO. Dominikanów); Golichowski Norbert, Szczerba Bartłomiej, Nodzyński Albin, z zak. Braci Mniejszych (OO. Bernardynów).

— **Dyrekcya kolei państwowych** donosi, iż z dniem 1 maja b. r. zmienioną została nazwa przystanku Mackov-Cekanitz na kolei lokalnej Strakonitz-Blatna-Březnitz w obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Pilznie położonego na „Cekanitz-Mackov“.

— **Mianowanie.** Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń powołała p. Henryka Szatkowskiego na posadę pierwszego sekretarza przy dyrekcyi w Krakowie, na posadę zaś naczelnika buchalteryi działu życiowego p. Andrzeja Szyszkiewicza.

— **Wiadomości osobiste.** Stan zdrowia dr. Wisłockiego, kustosza Biblioteki Jagiellońskiej, chorego ciężko od pewnego czasu, pogorszył się wczoraj i napełnił niepokojem jego znajomych i wszystkich, umiejących cenić wielkie jego zasługi.

Książę biskup krakowski Puzyna powrócił wczoraj z Rzymu.

— **Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Na jubileusz Wszechnicy Jagiellońskiej przybywa też wycieczka studentów czeskich, nadto najwybitniejsi aktorzy czescy.

Komisya kwaterunkowa wyda dnia 7 b. m. rano spis przybyłych na jubileusz gości wraz z ich adresami.

Głośny rzeźbiarz p. Tadeusz Błotnicki przygotował na jubileusz Wszechnicy krakowskiej tablicę pamiątkową, którą reprodukowała fabryka wyrobów glinianych p. J. Niedźwieckiego i Sp. w Dębnikach, pod Krakowem.

W celu uczczenia 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego Towarzystwo lekarskie krakowskie odbędzie we środę, dnia 6 b. m. o godzinie 6 wieczorem w auli *Collegii novi* posiedzenie uroczyste, na którem dr. A. Kwaśnicki będzie miał odczyt p. t.: „Rys dziejów wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego od jego założenia do dni naszych“. Prezes Towarzystwa lekarskiego krakowskiego zaprasza na to posiedzenie wszystkich lekarzy miejscowych i zamiejscowych, którzy w tym dniu przebywać będą w Krakowie.

— **Wielkie zainteresowanie** budzi niedzielny festyn „Teatru miłośników sceny“ i Chóru akademickiego, a powodem tego jest niebywały jeszcze we Lwowie i wprost oryginalny program. Oprócz zapowiedzianego teatru „Rozmaitości“ odbędą się o godzinie 6 produkcye cyrku „Continental Variété“, dalej koncert damskiej kapeli. chóru akademickiego i produkcye pełnej kapeli 30 p. p.

— **Pierwsze wyścigi cyklistów** na torze lwowskim, połączone z popisem szkoły treningu, odbędą się w pierwszym dniu Zielonych świątek (a w razie niepogody w dniu drugim) o godz. $3\frac{1}{2}$ po południu.

Wyścigi zapowiadają się bardzo interesująco, albowiem wszystkie biegi są dobrze obsadzone. Po raz pierwszy będzie też miała publiczność nasza sposobność ujrzeć na torze koło motorowe jako prowadzące, a w jednym z biegów wyrównawczych (*omnium handicap*) z wszystkimi rodzajami maszyn.

Komitet, urządzający wyścigi, zniżył znacznie ceny wstępu.

— **Z Towarzystwa ratunkowego.** Grono lekarzy, pełniących służbę pogotowia wystosowało do prezesa Towarzystwa dr. E. Stroynowskiego adres z podziękowaniem. Jako upominek wręczono dr. Stroynowskiemu tableau artystycznie wykonane w Pracowni p. Przyszlaka, a mieszczące portret dr. Stroynowskiego i fotografie pamiątkowe, zdjęte przy okazyi 10-tysięcznego wypadku w roku 1897, wspólną fotografię grona lekarzy, zdjętą w dniu 20-tysięcznego wypadku 13 maja b. r., a wreszcie służących sanitarnych, zajętych przenoszeniem chorych z lokalu stacyi do wozu.

— **Mylna wiadomość** o śmierci radcy sądu krajowego dr. Benedykta Weinreba, obiegła wczoraj dzienniki lwowskie. Jak się dowiadujemy dr. Weinreb, cieszący się ogólnym szacunkiem, jest wprawdzie chory, lecz niema niebezpieczeństwa.

— **Egzamina fizykackie weterynaryjne** złożyli — jak donosi *Przegląd weterynarski* — pp.: Mieczysław Dalkiewiez weter. miejski w Sanoku, Stanisław Krynicki asystent ces. król. Akademii weterynaryi we Lwowie, Michał Matuszewski weter. miejski w Gorlicach, Stanisław Mazur weter. miejski w Jarosławiu.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 18, wydany dnia 30 maja b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Konkursa; Ogłoszenia.

— **Komitet gospodarczy IX. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich** przypomina, że: wykłady i demonstracye zgłaszać należy bezpośrednio do sekretarzy lub gospodarzy odpowiednich sekcyj, dołączając odrazu krótkie streszczenie zamierzonego wykładu, które pomieszczone zostanie w *Dzienniku Zjazdu*. Ostateczny termin zgłaszania wykładów (z dołączeniem streszczenia) upływa 15 czerwca 1900 r.; później zgłoszone, lub niezaopatrzone w streszczenia wykłady nie będą pomieszczone w programie Zjazdu. Jedynym organem Zjazdu będzie *Dziennik*, który oprócz działu informacyjnego pomieści streszczenia wszystkich wykładów i dyskusyi.

Wszelkie pisma, odnoszące się do połączonej ze Zjazdem wystawy, należy adresować do przewodniczącego komitetu wystawowego dr. Michała Sliwińskiego (Mały Rynek 4).

Wszelkie inne pisma (nieodnoszące się do wykładów w sekcyach i wystawy), wkładki uczestnictwa w kwocie 20 koron (8 rubli, 18 marek. 20 franków od członka Zjazdu, połowa tej kwoty od każdej towarzyszącej mu osoby, n. p. pań, chcących wziąć udział w Zjeździe), jakoteż zamówienia mieszkań z podaniem liczby osób, ich płci i stanu (dzieci, służba), przeznaczonej mniej więcej na mieszkanie dziennej ceny, wyboru hotelu lub prywatnego mieszkania, przesyłać należy bezpośrednio do głównego sekretarza komitetu gospodarczego, prof. dr. Ciechanowskiego (Wielopole 4). Zamówienia mieszkań przyjmuje komitet najdalej do dnia 15 lipca 1900, upraszając w ogóle o wczesne, o ile możności, zgłaszanie udziału w Zjeździe.

We wszelkich sprawach Zjazdu przyrzekli łaskawie pośredniczyć: w Warszawie: Dr. O. Hewolke (Chmielna 14), dr. K. Rychliński (Krucza 35) i dr. A. Sokołowski (Mazowiecka 3); w Poznaniu: Dr. F. Chłapowski (ul. Wiktoryi), dr. A. Jaruntowski (ul. Wilhelmowska) i dr. H. Święcicki (Rynek, Plac Działyńskich); we Lwowie: Prof. dr. A. Gluziński (Krasickich 3), radca Dworu prof. dr. Rydygier (Kościuszki 16) i prof. dr. G. Ziembicki (Trzeciego Maja 5) w Paryżu: Dr. J. Danysz (Institut Pasteur, rue Dutot) i dr. B. Motz (Boulevard St. Michel 45).

Wszelkich dokładniejszych informacyj udziela niezwłocznie sekretarz komitetu.

— **Wynik egzaminu dojrzałości,** odbytego w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie pod przewodnictwem radcy Dworu c. k. inspektora szkół Jana Frankego w dn. 21—30 maja b. r. jest następujący. Za dojrzałych uznani: Bauer Władysław, Boznański Zygmunt, Brulinski Maryan, Chmura Józef, Ciapura Eliasz (z odznaczeniem), Czarnecki Stefan, Darowski Bolesław, Daszkiewicz Karol, Derdacki Władysław, Doliński Witołd, Donsaft, Gołębski Eugeniusz, Goralski Jul., Groszek St., Guzowski Feliks, Herbst Mieczysław, Kimowicz Stanisław, Lorfing Jan, Platowski Zygmunt, Pliszewski Józef

26)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt“ par René Bazin.*)

X.

(Ciąg dalszy)

Drzwi otwarły się na oścież i na progu, oświeconym żywym blaskiem lamp, ukazał się Maturyn Lumineau. Gdyby się widmo ukazało, nie byłoby uczyniło większego wrażenia; gwar ucichł, dziewczęta usunęły się po pod ściany, a kilku młodych, z wielkiego zadziwienia, pozdejmowało kapelusze; nawet starsze gospodynie, przybyłe z córkami, popodnosiły się ze swoich miejsc zdziwione. Po prostu nikt wierzyć nie chciał, że widzi przed sobą Maturyna o takiej godzinie i w tem miejscu.

On tymczasem, zmęczony, czerwony, oszołomiony gorącem panującem w izbie, ale zadowolony i dumny ze zdziwienia, jakie budził, stał prosto oparty na szczudłach, śmiał się i zawołał swoim donośnym głosem:

— Pokłon każdemu!

A potem, zwracając się do dziewcząt, które ciągle jeszcze się usuwały, ale gwarzyły już między sobą, dodał:

— Kto chce przetańczyć ze mną, moje piękne?... Czemu się mnie tak przypatrujecie? Nie jestem widmem! Przyprowadzam mego brata, pięknego Driot na vis-à-vis dla siebie.

Usunął się i ujrzano najmłodszego z synów Lumineau, który stał słuszny i smukły, kłaniając się po wojskowemu. Wtedy, w całej sali ozwały się witania, śmiechy i żarty; tancerki tak samo szybko zbliżyły się do nich, jak przedtem uciekały, a dłonie mężczyzn wyciągały się ze wszystkich stron.

Głos starego Gauvrit zabrzmiał z drugiej izby, górując nad wszystkimi:

— Najpiękniejsza z dziewcząt do tańca dla Maturyna! najpiękniejsza! Niech wyjdzie!

Felicyta Gauvrit wystąpiła, ale nie tylko dla tego, żeby rozkazu ojca posłuchać. Co innego było tego przyczyną; z początku zmieszana tą niespodziewaną wizytą, obserwowana badawczo przez mężczyzn i kobiety, poczuła, że musi nadrobić zuchwalstwem, zbliżyła się do Maturyna Lumineau i topiąc w nim spojrzenie swoich czarnych oczu, zarzuciła mu obie ręce na szyję i ucałowała go.

— Całuję go — rzekła — ponieważ posiada więcej odwagi, niż połowa młodzieży z naszej parafii. Ja sama go zaprosiłam!

Oszołomiony, upojony wszystkiemi wspomnieniami, które się w nim budziły, biedny Maturyn znowu nie miał siły tego wytrzymać. Ujrzano jak bladł i zadrżał i przeciskając się pomiędzy mężczyzn, wołał, żeby się ustąpili, bo chce usiąść.

Stary Gauvrit zaprosił go do przyległej izby, gdzie zasiadł między starszyzną i zaraz mu nalano pełną szklankę krajowego wina.

Wkrótce tańce znowu się rozpoczęły, a o Maturynie zdawano się zapominać.

Folwark, w którym tańczono, należał do nowszych i obszerniejszych; były w nim dwie izby, większa, w której tańczono, mniejsza, gdzie się schronił Maturyn. W większej odsunięto sprzęty pod ścianę, aby więcej było miejsca. Z pół tuzina starszych kobiet, przybyłych z córkami, obsiadło komin, gdzie się paliło ognisko z torfu, zastępującego drzewo w tym kraju; każda z kobiet miała przed sobą filiżankę, z której popijała kawę z wódką. Ciężka i zadymiona atmosfera, pomieszana z wonią potu i wina, izbę zapełniała. Mroźne powietrze dostawało się ze dworu, przez szpary w drzwiach i często niejedna z kobiet zadrżała z zimna, pomimo ciężkiej sukiennej sukni.

Ale nikt się na to nie oglądał. W sali było wesoło, śmiechy, spiewy i tańce. Młodzież przybyła tutaj z oddalonych folwarków, tonących wśród dorocznej powodzi; byli oni spragnieni wypoczynku i rozrywki. Jakby gorączka jaka opanowała tych ludzi, którzy na chwil kilka wyrwali się i wrócili do wspólnego towarzyskiego życia. Wkrótce, bardzo niedługo, cała ta radość rozpłynie się wobec niezmiernej przestrzeni wód, pomieszanych z soplami lodu. Wiedzieli o tem i korzystali z obecnej chwili swobody.

Andrzej Lumineau, jako nowoprzybyły, śmiały, pełen nowych pomysłów zabawy, bardzo był dobrze widziany przez płeć piękną.

Godziny mijały. Dwa razy stary Gauvrit wychodził patrzeć co się na dworze dzieje i wracając opowiadał, że marznie i księżyc wschodzi. Maturyn przystał na wzięcie udziału w grze w karty. ale grał z roztargnieniem, bo śledził ciągle każdy ruch Felicyty. Już kilka razy piękna dziewczyna zatrzymała się w tańcu i wsunęła się do drugiego pokoju, żeby zamienić parę słów z Maturynem. Widać po niej było, że promienieje cała z powodu swego tryumfu. Po sześciu latach niewidzenia, miłość przywiodła do niej napowrót tego człowieka!

Zaczęto nowy taniec, ale tym razem Felicyta odmówiła swemu tancerzowi i zbliżyła się do stołu, przy którym Maturyn grał w karty. Kaleka, zobaczywszy ją, rzucił karty sąsiadowi i uniósł się na szczudłach, a ona go prosiła, żeby się nie ruszał, bo ona ztąd chce patrzyć na tańczących, ale mówiąc to, przysunęła krzesło, pomogła Maturynowi usiąść i sama przy nim zabrała miejsce w półcieniu, jaki na nich rzucała stojąca tam szafa.

Siedzeli więc obok siebie i zdawało się, że patrzyli na tańczących, ale widzieli przed sobą całkiem co innego. Przed oczyma Maturyna roztaczały się wszystkie dawne wspomnienia, przysięgi miłosne, schadzki, powrót z Challans i owe straszne lata cierpienia w samotności i opuszczeniu, które dziś, w tej jednej chwili już istnieć przestało. Ona znowu widziała w niedalekiej może już przyszłości salę la Fromentière, w której będzie panią, ławkę w której zasiądzie w niedzielę w kościele, ukłony, które będzie przyjmować od najdumniejszych dziewcząt z okolicy, i męża, którego dostanie, tego najmłodszego z Lumineau, Andrzeja, który tam w sali prowadził tańce z piętnastoletnią dziewczyną, spiewającą kuplety.

(Ciąg dalszy nastąpi).

(z odznaczeniem), Polański Kazimierz, Szkolnicki Franciszek, Tołłoczko Bolesław, Wolf Karol (z odznaczeniem), Wolski Aleksander (z odznaczeniem), Zyśko Jan, Sikorski Tadeusz (pryw.), Rebczyński Romuald (pryw.), Zajączkowski Bolesław (pryw.), Neumann Leopold (ekst.). Do egzaminu poprawczego z 1 przedmiotu przeznaczono 6, reprob. na rok 5, reprob. bez terminu 3.

— **Sprawa opróżnienia Wawelu.** Radca Dworu dr. Korn, naczelnik gal. Prokuratoryi skarbu, który bawił kilka dni w Krakowie w sprawie ułożenia kontraktu o przyjęcie Wawelu na rzecz kraju, powrócił już do Lwowa i tu dokona ostatecznego wypracowania projektu.

— **Dystansową jazdę na łodziach** Przemszą i Wisłą od Mysłowic do Krakowa urządza w pierwszy dzień Zielonych świątek wioślarski oddział „Sokoła“ krakowskiego. Przestrzeń tę, wynoszącą mniej więcej 100 kilometrów, uczestnicy wycieczki spodziewają się przebyć w ciągu jednego dnia.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: We Lwowie, Julian Hermanowicz, em. sekretarz sądowy, w 48 roku życia.

— **Groźny pożar** nawiedził miasto Skaryszew, w powiecie radomskim. Spaliło się bowiem całe miasto; uratowano tylko 13 budynków, między tymi kościół, plebanię i aptekę. Skaryszew jest o 12 wiorst odległy od Radomia przy szosie do Iłży, posiada kościół parafialny murowany, szkołę początkową, urząd gminny, dom schronienia dla starców, 1400 mieszkańców i słynie z jarmarków na konie.

— **Zbrodnia w Chojnicach.** Onegdaj w Chojnicach aresztowano rzeźnika Hoffmanna i jego córkę, jako podejrzanych o udział w zbrodni, popełnionej na Winterze. Podobno powodem, dla którego Hoffmanna i jego córkę przesłuchiwano, miało być to, że na dachu budynku Hoffmanna znaleziono ramię zamordowanego Wintera. Po przesłuchaniu wypuszczono ich na wolność. Policya poszukuje dalej czeladnika rzeźnickiego Wohlkego, który dawniej był uczniem u Hoffmanna, a potem wyuczywszy się rzemiosła znikł bez śladu. W dniu, w którym popełniono morderstwo był podobno w Chojnicach.

Do *Germanii* donoszą, że przysłani z Berlina wyżsi urzędnicy wyrażali się bardzo niepochlebnie o początkowem śledztwie w tej sprawie. Jeden z tych panów rzucić miał nawet akta śledcze pod nogi urzędnikowi prokuratoryi z bardzo ostremi wymówkami.

Znaleziona u Izraelskiego kartka, zawiera podobno te słowa: „Upieraj się przy zeznaniu, że to krawiec Pluth dał ci głowę Wintera do podrzucenia na łąkach“. Obecnie opowiadają sobie w Chojnicach głośno, że Winter zamordowany został przez pewnego żyda z zemsty za to, że uwiódł jego córkę.

— **Pojedynek.** Dziennik *Rossija* donosi, że w dniu 22 z. m. w okolicy st. Wierzbołowo odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy pp. N. i P., przyczem ostatni otrzymał śmiertelną ranę w piersi. Przyczyną pojedynku miała być powieść Tołstoja „Zmartwychwstanie“. Jeden z pojedynkujących się, p. P., będąc gorliwym wielbicielem powieściopisarza rossyjskiego, wyzwał na pojedynek p. N., z powodu złośliwych uwag tegoż o ostatniej powieści Tołstoja. Wszelkie próby pogodzenia zwaśnionych nie doprowadziły do pożądanego rezultatu.

— **Bankier Wilhelm I**, baron von Cohn, zmarł w tych dniach w Niemczech, pozostawiając 46 milionów marek majątku, ale bez testamentu. Główną spadkobierczynią jest jedyna córka milionera, wdowa bezdzietna, zamieszkała we Francyi. Jest to osoba wielce dobroczynna. Ofiarowała znaczne sumy wszystkim osobom, które miały bliższą styczność z jej ojcem i nadto zamierza hojnie obdarzyć zakłady dobroczynne. Zaczęła od przesłania Domowi starców w Dessau ćwierć miliona marek. Od śmierci ojca w ciągu niespełna tygodnia główna spadkobierczyni otrzymała 1050 listów z prośbą o wsparcie.

— **Zjazd w Neapolu**, w sprawie zwalczania gruźlicy wybrał międzynarodowy komitet, którego zadaniem będzie wytworzenie powszechnego związku dla walki z gruźlicą.

— **W Oberammergau** odbyła się niedawno próba generalna widowisk pasyjnych wobec zaproszonej publiki. Setki dziennikarzy przybyły z całych Niemiec a nawet z zagranicy. Widownia jest znacznie powiększona. Widowisko zrobiło na obecnych mniej silne wrażenie, niż przed laty 10, a to skutkiem teatralnych akcesoryów. Odjęto tym widowiskom największy ich urok — prostotę. Wykonanie było mierne, tylko nowy odtwórca Chrystusa, Antoni Lang, grał swoją rolę z wielkiem namaszczeniem i z talentem. Wspaniałe były obrazy: Wieczerzy Pańskiej, Ukrzyżowania i Zdjęcia z Krzyża.

— **Cmentarz dla psów.** W Paryżu otworzono nieznany dotychczas światu przybytek a mianowicie: cmentarz dla psów na wyspie Ravageires, oblanej Sekwaną, należącej do gminy Asnières. Oprócz psów będą tam grzebane koty, ptaki, oraz inne zwierzęta. Cmentarz, opasany murem, zamknięty jest kratami. Na tej psiej nekropolii wzniosą się już liczne pomniki, zalecające się nietylko budową, ale i napisami. Wśród wielu innych można także wyczytać: „Naszemu przyjacielowi Gribouille, wiernemu do śmierci“. „Pamięci kochanego Bijou, który mi życie wyratował, winien jestem tę płytę żałobną....“ Są tam także filozoficzne cytaty: „Im bliżej poznajemy ludzi, tem bardziej cenimy zwierzęta“ (Chamfort). Ta nekropolia zawiera także „pomniki historyczne“, a mianowicie piękne marmurowe wspomnienie, poświęcone „dzielnemu Borry, który czterdziestu ludzi wyratował i został przez czterdziestego pierwszego zabity“. Otworzono składki na pomnik dla psa wojskowego Moustache, „który się odznaczył w kampanii włoskiej, został ranny na polu bitwy i pogrzebany z honorami wojskowymi“. Czasopismo *Ami des Chiens* wzywa cywilnych do oddania temu bohaterowi hołdu w postaci składek na płytę marmurową.

— **Zegary i dzwony grające.** Kolebką zegarów grających jest Holandya. Zaczęto je wyrabiać przy końcu wieków średnich; coraz częściej się ukazują na początku XVI. wieku. Posiadały je w owym czasie: Audenarde Arth, Louvain, Alost, Oudenbourhi, Bruksela. Gandawa zakupiła w roku 1543 aż 16 dzwonów. Ogniskiem odlewania dzwonów było miasto Melines. Od wieku XVII. rozpoczyna się współzawodnictwo wśród gmin niderlandzkich i flandryjskich, przesadzających się pod względem liczby dzwonów i melodyj. Niekiedy wywoływano harmonię przez uderzanie klawiszów pięściami i stopami. Podczas rewolucyi francuskiej zabrano nadzwyczaj wiele dzwonów do odlewalni armat i do mennic. Dzisiejsze dzwony grające nie są dźwięczniejsze od przechowanych z XVI. i XVII. wieku. W ostatnich latach uczyniono pewien postęp w tym względzie przez wynalazek dzwonów rurowych. Umożliwiają one czystość dokładną tonu i jednakową donośność dźwięków. Dzwony te są bardzo kosztowne. Bębny automatyczne nakręcają się za pomocą elektryczności. Obecnie najsłynniejszy zegar grający znajduje się w Mafia. Zbudowany w roku 1730 na rozkaz króla portugalskiego Jana V., składa się on z podwójnego szeregu dzwonów po 48 w każdym. Wkrótce na wieży kościoła św Floryana w Chicago będą umieszczone dzwony, wygrywające melodyę: „Kto się w opiekę poda Panu swemu“.

— **Straszny wypadek** zdarzył się onegdaj w Southampton w Anglii. W tamtejszych dokach portowych zawaliły się nowe, nieukończone jeszcze magazyny, przyczem 50 robotników zginęło pod gruzami.

— **Aparat fotograficzny go zdradził.** Dzienniki moskiewskie opowiadają następującą ciekawą historyę. Do jednego z miejscowych magazynów z przyborami fotograficznymi, pod firmą R. Jakob, zajechał pewnego dnia powozikiem, zaprzężonym we wspaniałego rysaka, elegancki mężczyzna, lat około 32, i przedstawiwszy się jako hr. G. z połtawskiej gubernii, zażądał aparatu fotograficznego w najlepszym gatunku. Zakupiwszy jeden za 125 rb., prosił kupca, ażeby dla wypróbowania aparatu, odfotografował go na miejscu. Kupiec uczynił zadość żądaniu, poczem mniemany hrabia odjechał, obiecując przyjść po fotografię za dni kilka.

Minęły tygodnie, hrabia nie zgłaszał się; w magazynie zapomniano nawet o nim. Pewnego pięknego poranku zgłosiła się do kupca jakaś elegancko ubrana, przystojna dama z zapytaniem, czy nie kupił kto u niego aparatu fotograficznego, opatrzonego nr. 3272. Kupiec zaglądnął do ksiąg i oświadczył przybyłej, że sprzedał rzeczywiście aparat taki niejakiemu hr. G. Usłyszawszy to, nieznajoma padła zemdlona. Ocucono ją po chwili; nieznajoma zaczęła rzewnie płakać, gdy się jednak dowiedziała, że kupiec jest w posiadaniu fotografii domniemanego hr. G., okazała niezwykłą radość i prosiła o ofiarowanie jej tej fotografii.

Na usprawiedliwienie swego żądania opowiedziała nieznajoma, którą była, jak się okazało, właścicielka ziemska z gubernii połtawskiej, wdowa R., następującą historyę:

Przed niedawnym czasem poznała w Połtawie pewnego młodego Polaka, który jej się przedstawił jako Stanisław G-ski, komiwojażer jednej z większych warszawskich firm handlowych. Przypadkowa znajomość zamieniła się wkrótce w uczucie głębsze, przynajmniej ze strony wdowy. G. bywał u niej częstym gościem i podczas jednej z takich wizyt ofiarował jej ów nabyty u Jakoba aparat fotograficzny.

Młodzi ludzie postanowili połączyć się związkiem małżeńskim. Wyznaczony był już dzień ślubu; nie doczekała go jednak wdowa, narzeczony bowiem dzień przedtem ulotnił się, zabrawszy na pamiątkę wszystkie kosztowności na sumę 6.000 rubli.

Niepocieszona po stracie brylantów wdowa puściła się w pogoń za narzeczonym do Warszawy. Nic tu jednak nie wskórała, okazało się bowiem, że niema tam komiwojażera tego nazwiska. Wdowa posiadała wprawdzie cały szereg dokonanych przez siebie samą zdjęć fotograficznych niedoszłego narzeczonego, który jednak o tyle był ostrożnym, że je zabrał wraz z brylantami.

Z Warszawy udała się do Moskwy, gdzie się jej, jak to widzieliśmy, lepiej udało. Mając obecnie kilka podobizn niedoszłego narzeczonego spodziewa się odnaleść go w krótkim czasie.

Sprytny narzeczony należy podobno do bandy Młodziejewskiego, grasującej w Królestwie Polskiem.

— **Wielbiciele kotów.** W Berlinie założono w tych dniach Towarzystwo, którego zadaniem ochrona i pielęgnowanie kotów. Na zebranie w tym celu zwołane przybyła śmietanka stolicy, wśród której przeważały naturalnie przyjaciółki kotów. Inicyatorem był dziennikarz Rogge, którego też wybrano przewodniczącym zebrania. P. Rogge wykazywał konieczność założenia towarzystwa kociego, gdyż ród tych zwierząt czworonożnych wystawiony jest w Berlinie na wielkie niebezpieczeństwo. Przemówienie trafiło do serc wszystkich słuchaczy i słuchaczek. Wywiązała się dyskusya, podczas której prześcigano się w okazywaniu miłości dla rodu kociego. Jakaś panna Engel, która zna osobiście setki kotów, zapewniała, że są to stworzenia jak najwierniejsze. W pokoju ptaszym jej ojca znajduje się wiele kotów, a żaden z nich na ptaszka się nie połakomi. Nawet obce koty, które mają każdej chwili wstęp do mieszkania, ptakom nie czynią krzywdy. Inna jakaś panna opowiadała zebranym, że codziennie w nocy od godziny 11 do 1 wyprawia przybywającym do niej kotom ucztę, przygotowując dla nich trzy funty najlepszego wołowego mięsa. Koty ją tak polubiły, że bezustannie znajdują się w jej pobliżu. Podczas zimy utrzymuje dla nich cieplarnię.

Dr. Haake wywodził, że Towarzystwo powinno się przedewszystkiem zająć hodowlą czystej rasy kotów. Hodowca kotów Flesch z Monachium przykładami wykazywał, jak wiernemi są te stworzenia. Kot „Dodo“, który otrzymał pierwszą nagrodę na ostatniej międzynarodowej wystawie kotów, wydrapał oba oczy pewnemu hoteliście w Dyseldorfie, który znieważył czynnie jego pana. Jeszcze zaszczytniej odznaczył się inny kot „Pero“. Właściciela jego napadnięto w nocy we własnem mieszkaniu i związano. Na krzyk jego zerwał się kot śpiący w łóżku żony i uderzył na napastników, których było dwóch. Jednemu wydrapał oczy, a drugiego tak pokąsał, że nie mógł ratować się ucieczką. — Przyjęto wreszcie ustawy, których celem ochrona kotów przed dręczycielami, hodowla czystych ras i utrzymywanie w schronisku kotów nie mających właścicieli.

— **Zaślubiny japońskiego następcy tronu** odbyły się w Tokio. Dzienniki angielskie otrzymały drogą telegraficzną opisy tej ceremonii. Książę Yoshishito poślubił księżniczkę Sado-Ko, siostrzenicę zmarłej cesarzowej wdowy. Dla narodu japońskiego owo małżeństwo jest bardzo pożądanem. Książę Yoshishito jest 162 latoroślą cesarskiego szczepu. Dynastya ta panuje nad Japonią przez 2000 lat bez przerwy. Następca tronu ma lat 20, a choć nigdy nie był w Europie, otrzymał jednak europejską kulturę. Oblubienica ks. Sado-Ko pochodzi z najstarożytniejszego rodu w Japonii, ma lat 17, odznacza się urodą, w guście wschodnio-azyatyckim; wychowano ją także na europejską modłę. W dniu zaślubin o $7\frac{1}{2}$ rano książę opuścił swój pałac i podążył do pałacu cesarskiego, wznoszącego się w śródmieściu; tu przybył jednocześnie z oblubienicą. Wielu Japończyków żeni się obecnie wedle europejskiego zwyczaju, ale następca tronu przy tej sposobności trzymał się rytuału szyntoistycznego. Po skończeniu ceremonii młoda para przyjmowała życzenia wyższych oficerów i dostojników państwowych następnie wśród rojnych ulic i okrzyków tłumu udała się do pałacu w Acyama. Wszystkie okna domów były puste, albowiem Japończykom nie wolno patrzeć z góry na członków cesarskiej rodziny. Podczas zaślubin oblubieńcy ubrani byli w starożytne stroje japońskie; suknia księżniczki była ze złotego brokatu; następnie jednak, gdy się ukazali w powozie, oboje mieli stroje europejskie. Wyprawa następczyni tronu kosztowała milion marek; jest nawpół europejska, nawpół narodowa. Każdy z gości otrzymał po srebrnem pudełku z herbami nowożeńców i po kawałku weselnego torta.

— **Aktorka chińska.** Słynna aktorka chińska Ohi-Fo bawi obecnie w Nowym Jorku, dokąd ją powiózł sprytny impresaryo. Dotychczas tancerka miała prawo produkować się jedynie w obecności cesarzowej matki. Zgrabna ta osóbka, swemi wdzięcznemi poruszeniami wzbudza zachwyt wszystkich posiadaczy warkoczy. Panna Ohi Fo ma lat dziewiętnaście, a wygląda jeszcze młodziej z delikatną owalną twarzą dziecka, z której dwoje pięknych, głębokich, czarnych ocząt patrzy z wyrazem zapytania; występuje na scenie w ubraniu męskiem. Z upodobaniem nosi różowe jedwabne materye z zielonemi szarfami i wstążkami. Ubranie jej bogato przybrane złotem i srebrem jest bardzo cenne, „złote lilie“ (małe nogi) pokazuje ta mała kabietka, w zgrabnych ażurowych pantofelkach, wielkości pantofli dla lalek. Piękna Chinka otrzymuje po za mieszkaniem i życiem 120 marek tygodniowo. Europejskiej sławy wielkość sceniczna nie przyjęłaby zapewne takiego honoraryum, dla Ohi-Fo stanowi to majątek. Przyjęcie zaś, jakiego doznaje ona od wszystkich Chińczyków Nowego Jorku, czyni jej drugie tyle, gdyż mała dziewczynka literalnie zasypywaną jest drogocennymi podarunkami.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert Sienkiewiczowski, który budzi w naszem mieście ogólne zajęcie, odbędzie się stanowczo dnia 25 b. m., w poniedziałek w sali Domu narodnego o godzinie 8 wieczorem.

W połowie czerwca ogłosimy szczegółowy program koncertu; dziś możemy tylko stwierdzić, że będzie on bogaty i piękny. W uroczystości weźmie udział jeden z literatów, który wygłosi słowo wstępne i pan Tarasiewicz, artysta sceny krakowskiej, który oddeklamuje wiersz napisany umyślnie na ten cel. W części muzykalno-wokalnej wystąpią najlepsze amatorki stolicy, mianowicie: panna Marya Langie (spiew), panna Marya Jokiszówna (fortepian), artysta p. Adam Ludwig (spiew), p. Liszniewski (fortepian) i orkiestra Towarz. muzycznego, pod kierunkiem p. Jareckiego.

Z teatru. Wczorajsze trzecie przedstawienie „Lygii“ odbyło się w przepełnionym teatrze. Publiczność oklaskiwała gorąco wyborną grę artystów, zwłaszcza p. Chmielińskiego, oraz panny Ordonówney i Sosnowskiego. Na przedstawieniu był obecny dyrektor sceny krakowskiej p. Kotarbiński, który wyraził się z uznaniem o występujących artystach. P. Kotarbiński zamierza zaangażować kilka artystek i artystów ze składu trupy lwowskiej dla teatru krakowskiego.

Istnieje nadzieja, że po zapowiedzianych występach p. Kamińskiego, które budzą ogólne zajęcie, wystąpi kilka razy pani Siemaszkowa.

W Krakowie w obecności nader licznego audytoryum, wypowiedział prof. M. Zdziechowski w Czytelni dla kobiet niezmiernie zajmujący odczyt o Gabryelu Sarrazin, sympatycznym obrońcy polskiej kultury i rzeczniku naszej narodowej poezyi, który przybędzie wkrótce do Krakowa. Prelegent podniósł, że Sarrazin, wielbiciel Shelleya i Spencera jednocześnie miał silny popęd do angielskiego idealizmu, od którego prędko się zwrócił ku idealizmowi etycznemu. W pogoni za życiowym podkładem dla swych szlachetnych dążności, napotkał Sarrazin poezyę polską i w niej znalazł urzeczywistnienie swoich ideałów. Z gorącym też zapałem wziął się do studyowania literatury polskiej, i jest dziś jednym z nielicznych wyjątków we Francyi, który zwraca oczy ku Polsce, zachwyca się nią coraz więcej i stawia sobie za zadanie rozbudzenie we Francyi kultu dla Polski. Jest on więc jedynym dziś spadkobiercą tych sympatyj francuskich dla Polski, które niegdyś tak świetnie i szlachetnie uosabiali Michelet, Montalembert, Mazade. Sarrazin będzie miał odczyt w Krakowie dnia 5 czerwca. Z Krakowa ma zamiar przybyć do Lwowa.

„Quo vadis“ w Szkocyi. Z Edynburga telegrafują: Wystawiona na scenie teatru Lyceum sztuka Wilsona Barretta „Quo vadis“ przyjętą została przez publiczność z ogromnym entuzyazmem. Powodzenie olbrzymie. Teatr na trzy tygodnie naprzód wyprzedany. Dramat trzyma się wiernie powieści Sienkiewicza.

(mr.). **Trzy zbiorki poezyi** ukazały się w ostatnich miesiącach; najskromniejszy z nich pod względem objętości, świadczący atoli równocześnie o najwybitniejszym talencie poety, to Zdzisława Dębickiego „Noce bezsenne“, wydane nakładem Towarzystwa wydawniczego we Lwowie. Już o pierwszym tomiku tegoż autora, p. t. „Ekstaza“ — wyraziła się krytyka pochlebnie, a sąd ten powtórzyć można i dzisiaj, bo w istocie we wspomnianym zbiorku znajdują się rzeczy piękne, prawdziwego talentu.

— Wincenty Stroka, profesor krakowskiego gimnazyum, należy do starszego pokolenia. Utwory swoje rymowane rozrzucał on po pismach codziennych i tygodnikach; opiewał z zapałem każdą rocznicę wesołą, nie pomijając milczeniem i smutnych chwil dziejowych. Nakłaniany przez kolegów, by wiersze te zebrał w całość, wahał się długo; w końcu pokonał wrodzoną skromność i uczynił zadość wezwaniu życzliwych, czemu zawdzięczamy ukazanie się zbiorku „Z minionych lat“, wywierającego nader sympatyczne wrażenie. Poezye Wincentego Stroki charakteryzuje przedewszystkiem ogromna bezpretensyonalność i szczerość. Nie pozuje on na przystrojonego w togę geniusza, czy wieszcza, z wieńcem laurowym na skroniach, ale natomiast znajdujemy w jego utworach wielką łatwość rymowania, język czysty i piękny, wiele myśli zdrowych, zamiar zawsze poczciwy, a przytem i talent prawdziwie poetycki. Nie sięga on po naczelne miejsce w rzędzie naszych wieszczów większego i mniejszego kalibru, natomiast jednak poezye jego z pewnością „trafią do serca czytelników i zyskają mu życzliwą ich przychylność“. Kornel Ujejski po przeczytaniu przesłanych sobie próbek wierszy szanownego pedagoga, odpisał mu szczerze i otwarcie: „Przesłane mi poezye odczytałem z zajęciem i znalazłem w nich tyle piękności, że w każdym innym czasie, nie w naszym, poszłyby przez liczne ręce i do serc się

dostały". Nam się zdaje, że choć poezya w „naszych czasach" dziwnymi nieraz kroczy torami, mimo to zbiorek wierszy prof. Stroki nie pójdzie w zapomnienie. Przedewszystkiem młodzież odczuje poczciwe zamiary pedagoga i często i chętnie brać będzie tom „Z minionych lat" do rąk.

Obszerną przedmową poprzedził również swój wybór poezyi Leo Belmont. Tytuł tego zbioru: „Rymy i rytmy"; objętość: dwa olbrzymie tomy, po kilkaset stronic każdy, wydane nakładem Jana Fiszera w Warszawie. Autor przyznaje, że jest to zaledwie skromna cząstka jego twórczości, obejmującej siedmnastoletni okres życia, że nadto umieścił w wyborze poezyi także rzeczy mniejszej wartości, „o ile uważał je za konieczne uzupełnienie duchowej fizyognomii piszącego, którą winna odtworzyć księga poezyi". Jakiem jest dotychczasowe literackie *curiculum vitae* pana Leo Belmonta? nie umiemy powiedzieć; to pewna jednak, że ogłaszając wybór poezyi bez najmniejszego wyboru, wyrządził tem największą krzywdę samemu sobie: ogromem twórczości nie zaimponował nikomu, a równocześnie utrudnił w niemożliwy sposób wyszukanie w tym chaosie miernoty choćby niewielu wierszyków, przerastających o włos przeciętną miarę. Że „duchowa fizyognomia" poety nie wyszła tym razem zbyt dodatnio — to nie ulega wątpliwości.

(mr) **Z literatury powieściowej.** Z prawdziwem zadowoleniem zapisuje zawsze krytyka pojawienie się nowego talentu, który sławie polskiego imienia nowego dodać może w przyszłości blasku. Utwory naszych powieściopisarzy wypełniają obecnie stale całe szpalty i arkusze pism obcych; nie wątpię, że znajdą się tam również w najbliższym czasie nowelki „Orsyda", wydane świeżo w Warszawie, nakładem Gebethnera i Wolffa („Za późno"). Kim jest ten zagadkowy Orsyd? niestety nie wiemy. Szkoda, że ukrył on swoje nazwisko pod puklerzem pseudonimu, nowelki jego bowiem świadczą bądź co bądź o talencie piszącego i wstydu mu bynajmniej nie zrobią. Tak, talent tu jest mimo pewnej maniery, polegającej na — jeśli się tak wyrazić można — muzykalności w doborze wyrazów i brzmień; typy i tematy przeważnie świeże, prawdziwie choć po kobiecemu odczute; styl jędrny i staranny, sposób tworzenia posiada wszelkie cechy pióra kobiecego. Takim jest zbiorek „Za późno", w którym obok wymienionej w tytule nowelki — bodaj, że najlepszej w całym tonie — znalazły się: „Idylla", „Wyzwolona", „Wikta", „Izmael" i „Dwa listy". We wszystkich wyliczonych utworach drga gdzieś na dnie nuta bardzo smutna, mimo to każdy odczyta je z prawdziwem zadowoleniem i pilnie śledzić będzie dalszą działalność literacką Orsyda. To, co nam dzisiaj dała nieznana autorka, dobrze bardzo wróży o przyszłości, byle ona tylko nie zawiodła usprawiedliwionych nadziei. A trafia się to niestety dość często.

Zupełnie odmienną opinię wyda krytyka o dwutomowej powieści Maryi Łopuszańskiej p. t. „Zmierzch czy świt?" (nakład Teodora Paprockiego i Spółki w Warszawie). Jest to rzecz słaba, niczem nieusprawiedliwiająca pojawienia się swego na półkach księgarskich, gdzie chyba prędko pokryje ją pył zapomnienia. Może w drobniejszych szkicach lub opowiadaniach byłaby p. Łopuszańska możliwszą; na stworzenie obszernej powieści brakło jej stanowczo talentu a choćby nawet rutyny pisarskiej która częstokroć z pewnem powodzeniem zastępuje talent. Tytuł powieści nawet jest w danym wypadku zupełnie nieusprawiedliwionym, a ktoś złośliwy mógłby autorce odpowiedzieć, że świtu talentu w jej powieści nie dojrzał.

Chybionym jest także obrazek z życia Antoniego Werytusa: „Szukaj żyda", również wydany nakładem księgarni Paprockiego w Warszawie, która posiada dziwny dar puszczania w obieg rzeczy pozbawionych wartości. Drobiazg ten ma wpłynąć na spotęgowanie ruchu antisemickiego, jest atoli tak dalece nudnym, że z pewnością nie wywrze zamierzonego przez autora efektu.

„Przewodnika zdrowia" numer 4 (kwiecień) (A. Czarnowski, Berlin, Karlstr. 32) wyszedł i zawiera: Ruch krwi i odżywienie ustroju ludzkiego wedle dr. Jeżeka. Uczestnikom IX. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. — Przyczyny chorób nerwowych wedle prof. Krafft-Ebinge. II. Wychowanie.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś, w sobotę o godzinie pół do 4 po południu ostatnie w tym sezonie sobotnie przedstawienie popołudniowe: „Ciotka Karola", krotochwila w 3 aktach Tomasza Brandona z p. Walewskim w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (wznowienie) „Giroflé - Girofla", opera komiczna w 3 aktach Karola Lecoqua z pną Schuppówną roli tytułowej.

W niedzielę o pół do 4 po południu na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Orfeusz w piekle", czarodziejska opera komiczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz 4 „Lygia", sztuka w 5 aktach James Barreta.

W poniedziałek o pół do 4 po południu „Małżeństwo na próbę", krotochwila w 3 aktach ze spiewami Buchbindera i Kuhna.

W poniedziałek o pół do 8 wieczorem „Lalka", operetka w 3 aktach Andrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

We wtorek o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Giroflé - Girofla, opera komiczna w 3 aktach Karola Lecoqua.

We środę po raz piąty ciesząca się wielkiem powodzeniem „Lygia", sensacyjna sztuka w 5 aktach a 8 odsłonach James Barreta.

We czwartek, ku uczczaniu 500-letniego jubileuszu Wszechnicy Jagiellońskiej, przedstawienie popularne po cenach zniżonych daną będzie „Halka", opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Wystąpi z grzeczności p. Marya Zadora w partyi Halki i p. Ignacy Sas-Bojarski w partyi Jontka.

Ażeby umożliwić jak najszerszej publiczności wstęp na to przedstawienie, ceny miejsc zostały zniżone prawie o połowę zwykłych cen operowych.

W piątek po raz pierwszy „Lichwiarskie swaty", krotochwila w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego. W przedstawieniu biorą udział pierwszorzędne siły artystyczne z panią Stachowicz na czele.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem „Zielona wyspa czyli sto dziewic", opera komiczna w 3 aktach Lecoqua, po raz pierwszy z panią Kliszewską w roli Gabryeli, którą przedtem grała p. Bohussówna.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 1 czerwca).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył wiceprezydent miasta p. Michalski o godzinie 7 wieczorem.

Przed przystąpieniem do dalszej dyskusyi nad sprawą oddania w przedsiębiorstwo urządzenia wewnętrznego rzeźni miejskiej udzielono r. Ihnatowiczowi urlopu do końca września.

R. ks. kan. Stopczyński przedłożył petycyę mieszkańców ulicy Traugutta o wybrukowanie tej ulicy.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusyi nad sprawą rzeźni.

Pierwszy zabrał głos r. prof. Thulie i żądał, aby gmina nadając w przedsiębiorstwo urządzenie wewnętrzne rzeźni, postawiła za warunek oddanie części tych robót miejscowym firmom.

R. Klein zwrócił uwagę Rady na to, że w browarze przy ul. Kleparowskiej znajduje się od lat 12 urządzony amoniakowy aparat do oziębiania, który zupełnie bezpiecznie i wybornie funkcyonuje. Wobec tego przemawia za systemem amoniakowym.

R. Rawski przemawiał za oddaniem robót firmie Rustona (bezwodnik kwasu węglowego).

R. Heppe sprzeciwił się powoływaniu nowych znawców. Godził się jednak na to, aby wezwać lwowskie firmy do ubiegania się o te roboty, któreby mogły być we Lwowie wykonane. W końcu oświadczył się mowca za systemem amoniakowym.

R. Gołąb żądał, aby prezydyum Rady zażądało w obec niezgodności cyfr w ofertach wyjaśnień od radcy budownictwa p. Goreckiego.

R. Goldmann oznajmia, że słyszał, iż budynki nowej rzeźni mają być budowane w ten sposób, aby zastosować można było tylko system bezwodnika (Rustona) i że nawet w tym celu miał otrzymać w swoim czasie kierownik budowy rysunki od firmy Rustona.

R. Piepes-Poratyński żądał od radcy Goreckiego wyjaśnień a mianowicie w tym kierunku, czy koszta ruchu na przyszłość nie będą za wysokie przy systemie z bezwodnikiem kwasu węglowego.

R. Gorecki po przedstawieniu swych uwag i studyów nad rozmaitemi urządzeniami rzeźń zagranicą, oświadcza, że wprawdzie otrzymał od firmy Rustona wskazówki i plany, jednakże bez jakiegokolwiek ze swej strony zobowiązania się w obec tej firmy. System z bezwodnikiem węglowym uważa mowca pod względem kapitalizowania węgla za korzystniejszy dla gminy. Odpowiadając r. Goldmannowi zaznaczył p. Gorecki, że słupy wybudowane mogą być zastosowane do obydwu systemów

R. prof. Radziszewski w ściśle fachowym wykładzie przedstawił dobre strony systemu amoniakowego. Jest on bezpieczny i nieszkodliwy, podczas gdy o bezwodniku tego powiedzieć mowca nie może.

Wiceprezydent p. Ciuchciński oświadcza się za firmą Rustona.

Po zamknięciu dyskusyi referent tej sprawy rektor Szpilman przemawiał w obronie wniosku komisyi, a mianowicie za przyjęciem oferty firmy.

Na wniosek r. Kleina zarządził prezydujący głosowanie imienne.

P. Romanowicz żądał, aby najpierw głosować za systemem, a potem, jakiej firmie oddać urządzenie rzeźni, co wywołało dyskusyę formalną, w której zabierało głos kilku radnych.

Ponieważ wniosek rad. p. Romanowicza upadł, przystąpiono do głosowania. Za firmą Ringhofer oświadczyło się 27 radnych i tyluż radnych za firmą Rustona, w obec czego wniosek według regulaminu upadł i sprawa przyjdzie ponownie na porządek dzienny przyszłego posiedzenia Rady.

Następnie przypuszczono do losowania 3 posagów z fundacyi ś. p. Chylińskiego po 750 koron 8 dziewcząt, a mianowicie: Paulinę Orzechowską, Stanisławę i Maryę Huczyńskie, Albinę Just, Wiktoryę Manek, Zofię Stelmach, Czesławę Bielecką i Janinę Nedbal. Losowanie tych posagów odbędzie się 10 czerwca.

Jako nagłą sprawę referował radny dr. Weigel nadzwyczajną subwencyę dla teatru w kwocie 5000 zł. Z powodu jednak braku kompletu sprawy nie załatwiono, poczem wiceprezydent p. Michalski zamknął po godzinie 9 posiedzenie.

I. Wystawa
drobiu, gołębi i innego ptactwa oraz królików.

Lwów, d. 2 czerwca.

Dziś otwartą została na placu powystawowym w hali muzycznej I. wystawa drobiu, gołębi i innego ptactwa oraz królików, urządzona staraniem krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie.

Komitet wystawy tworzą: pp. prof. dr. Szpilman Józef, jako prezes; Timoftiewicz Ludwik, c. k. referent weteryn., jako dyrektor wystawy; Lewicki Emil, jako zastępca prezesa i Przybylski Adam, jako sekretarz wystawy.

Wystawa zapowiada się świetnie. Ze wszystkich stron kraju wzięło w niej udział 52 wystawców. Między innymi ks. Czartoryska Jerzowa z Wiązownicy, Szkoła koszykarska w Kołoszymie, Szkoła koszykarska w Wojsławiu, Szkoła koszykarska w Wiązownicy, I. gal. Towarz. chowu drobiu w Jarosławiu, i t d.

Cała wystawa podzielona jest na 19 grup. W pierwszej znajdują się kury, podzielone na 19 klas; w drugiej kaczki (4 klasy), gęsi (4 klasy), dalej idą indyki, pantarki, bażanty, pawie i papużki. W grupie VII. znajdują się ptaki spiewające. Grupa VIII. obejmuje gołębie i to w liczbie imponującej, bo 32 klas. Króliki podzielone są na 10 klas. Dalej widzimy jeszcze parę grup sprzętów a nakoniec powypychane okazy szkodników i pasorzyty ptasie.

Pomiędzy kurami znajdują się polskie kury zielononóżki, niebrak jednak kur z Włoch, Francyi, Anglii, Ameryki, Azyi, Indyj i najrozmaitszych zakątków świata. Górują gospodarstwa: Podivin, ks. Czartoryska, Falkowski, Lewicki Emil i w. i.

Z ptactwa ozdobnego bażanty wystawili tylko: pani Anna Hetperowa z Babula i pani Dydyńska ze Lwowa, papużki zaś własnego chowu p. Krupka również ze Lwowa.

W grupie kanarków oraz gołębi jest taka mnogość, że nie starczyło by nam miejsca, by opisać choćby w krótkości piękność wystawionych okazów, zaznaczyć jedynie musimy, że szczególnie wyróżniają się z gołębi rysie polskie (główny wystawca p. Oskar Domiczek ze Stanisławowa), garłacze rozmaitych odcieni i turkoty (główny wystawca p. Gojawiczyński ze Lwowa).

Dział pasorzytów ptasich przedstawił prof. dr. Kowalewski z Dublan, karmy głównie p. Mieczysław Jankowski ze Lwowa, muzeum Dzieduszyckich wystawiło wypchane okazy szkodników.

Wystawa potrwa trzy dni.

* * *

Dzisiaj przed południem przyznała *jury* następujące nagrody wystawcom a mianowicie:

W grupie kury otrzymali pp.: Rozlepiło Józef list pochwalny, Błażej Gwóźdź z Kidałowic list pochwalny, dwa dukaty i medal bronzowy; Herman Bleicher list pochwalny, Franciszek Gondek list pochwalny, Mieczysław Jarosiewicz 5 koron, Jan Golba list pochwalny, A. Dietzins list pochwalny, Tomaszek Mariarek 1 dukat i list pochwalny, Dydyńska Ludwika medal bronzowy, Hetperowa Anna list pochwalny, L. Timoftijewicz list pochwalny Towarzystwa chowu drobiu, Karol Falkowski list pochwalny, dyplom honorowy i medal srebrny, Lewicki Emil list pochwalny Towarzystwa chowu drobiu, H. Szuchiewiczowa list pochwalny Tow. chowu drobiu, Podivin dyplom honorowy.

W grupie: królików otrzymali pp. Wł. K. Falkowski dyplom honorowy za działalność literacką i zasługi około chowu królików w kraju, oraz srebrny medal Ministerstwa rolnictwa za okazy królików flandryjskich, własnego chowu; ks. Jerzowa Czartoryska dyplom honorowy za gorliwe długoletnie zajęcie się chowem królików; Błażej Gwóźdź z Kidałowic medal bronzowy Ministerstwa rolnictwa oraz pieniężną nagrodę król. stoł. miasta Lwowa za parę królików lotaryńskich. Listy pochwalne zaś otrzymali p. Leon Misiakiewicz za króliki lotarynskie p. Karol Dobrzański za króliki srebrzyste.

Galicyjskiemu Towarzystwu chowu drobiu w Jarosławiu i p. Edmundowi Podivinowi z Leszczowatego dwa listy z podziękowaniem za udział w wystawie i za zaprodukowanie bardzo zajmujących okazów królików

W grupie ptaki ozdobne: otrzymali pp.: Karol Falkowski za prace literackie dyplom honorowy. Fattinger dyplom honorowy za żywność, Mieczysław Jankowski list pochwalny, Mieczysław Kowalewski z Dublan list pochwalny c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Krupka list pochwalny krajowego Towarzystwa chowu drobiu, Rajmund Michel list pochwalny krajowego Towarzystwa chowu drobiu, Jan Maysenhälter list pochwalny za pawie, Hetperowa list pochwalny za pawie, Bronisław Żelaszkiewicz za wzorową klatkę na kanarki list pochwalny.

W grupie gęsi: dyplom honorowy ks. Czartoryski, list pochwalny p. Bleicher Herman; po 1 dukacie zaś pp. Sebastyan Wysocki, Antoni Mil.

W grupie kaczki: medal bronzowy i list pochwalny księżna Czartoryska, medal srebrny p. Falkowski; dyplom honorowy p. Helena Podivin; list pochwalny Franciszek Gondek.

W grupie gołębi: Dyplomy honorowe Jan Franz, Karol Dziadoń, Antoni Krzyżanowski; srebrny medal Ministerstwa rolnictwa p. Oskar Domiczek. medal bronzowy dr. Obfidowicz, listy pochwalne c. k. Tow. gosp. we Lwowie: Jan Maysenhälter, Bronisław Żelaszkiewicz, Adam Przylipski, wszyscy trzej ze Lwowa; listy pochwalne Tow. chowu drobiu: p. Emil Lewicki, Hetperowa, A. Gojawiczyński i Teofil Łozański; 1 dukat T. Mazarek.

Po przyznaniu nagród odbyło się śniadanie dla członków komitetu wystawy w restauracyi Parku Kilińskiego utrzymywanej przez dawnego restauratora w Kole art. lit., p. Cielińskiego.

Podczas śniadania przygrywała orkiestra 30 p. piechoty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bezprocentowe pożyczki dla Kółek rolniczych. Reskryptem Wydziału krajowego z dnia 17 maja b. r. otrzymały bezprocentowe pożyczki z funduszu dla handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych następujące Kółka: w Górnej wsi, pow. myślenickiego, 1000 koron; w Woli przekowskiej, p. brzeskiego, 400 koron; w Czarnołożcach, p. tłumackiego, 600 koron; w Rzochowie, p. mieleckiego, 600 koron; w Pstrągowej, p. jasielskiego, 400 koron; w Łęczkach, p. jasielskiego, 400 koron; w Lubatowej, p. krośnieńskiego, 400 koron; w Zarzeczu, p. jasielskiego, 400 koron; w Jachówce p. myślenickiego, 600 koron; w Kleciach p. pilzneńskiego, 400 koron; Związek handlowy w Sokalu, 4000 koron.

Ogólna produkcya pszenicy i żyta. Rossyjskie ministerstwo rolnictwa wysłało na wystawę paryską 38 tablic graficznych, ilustrujących obraz produkcyi rolnej państwa rossyjskiego. Podług tych tablic, Rossya (europejska i azyatycka) produkuje rocznie pszenicy 97·7 milionów centnarów i pod tym względem ustępuje Stanom Zjednoczonym Ameryki północnej 135·3 m. c.) Trzecie miejsce zajmuje Francya (81·8), Indye wschodnie (62.6), Austrya (49·1) Włochy (32·3), Niemcy (28·7), Hiszpania (24·0), Anglia (17·0) i Rumunia (14·1). Pod względem ogólnej produkcyi żyta pierwsze miejsce zajmuje Rossya (181·4 m. c.); następnie idą: Niemcy (65·2), Austrya (30·9) i Francya (17·3).

Petersburg, 2 czerwca. Udzielono zezwolenia na urządzenie w Petersburgu w r. 1901 wystawy wszechrossyjskiej przemysłu włościańskiego.

Wełna. Niemieckie dzienniki rolnicze zwracają uwagę rolników na zmiany w położeniu rynku wełnianego, jakie zaszły w skutek upadku hodowli owiec w Australii. Choć w porównaniu z tą ostatnią hodowla europejska na rynkach niemieckich nie jest groźnym konkurentem, pomimo to rolnicy mogą się spodziewać, że producenci australijscy nie

prędko jeszcze potrafią wystawić na sprzedaż tyle wełny, co dawniej. Ceny wełny podniosły się już znacznie, a zapasy tegoroczne są bardzo małe. Można śmiało powiedzieć, że chwila obecna jest najodpowiedniejszą do powiększenia hodowli owiec, tak dotąd zaniedbanej.

Losy tureckie. Główna wygrana w sumie 300.000 fr. padła na nr. 1,254.531, 25.000 fr. wygrał nr. 1,057.602, a po 10.000 fr. nra.: 415, 739, 605 i 388.

Wiedeń, 2 czerwca. Cukier (silny) 28·— do —·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 42·— do 42 40.

Wiedeń, 2 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na maj-czerwiec 7·93 do 7·94, na jesień 8·22 do 8·23. Żyto na maj-czerwiec 7·35 do 7·40, na jesień 7·47 do 7·48. Kukurudza na maj-czerwiec 5·77 do 5·78, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·82 do 5·83, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 5·92 do 5·94. Owies na maj-czerwiec 5·32 do 5·34 na jesień 5·48 do 5·50. Rzepak na sierpień-wrzesień 13 20 do 13·30. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: słaba. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 2 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na czerwiec 7·46 do 7·50, na październik 7 99 do 8·—. Żyto na październik 7·12 do 7·13 Owies na październik 5·12 do 5·14. Kukurudza na lipiec 5·59 do 5·60, na maj 1901 4 89 do 4 90. Rzepak na sierpień 13·05 do 13 15 Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: słaba. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 2 czerwca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·55, Spirytus 49·80.

Frankfurt, 2 czerwca. Austryackie Kredyty 693 —, Koleje państwowe 139 50. Alpiny —·—, Disconto 186·10, Laura 256·40, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 2 czerwca. Trzyprocentowa renta 101·07. Mąka 27·25.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·75 do 27·85, loco Ołomuniec 26·— do 26 20, loco Berno-Wiedeń 26·— do 26·20, za czerwiec loco Aussig 27·75 do 27·85. Cukier w kostkach: *prima* 86 75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wieden 42·— do 42·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 39·50 do 40 50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 czerwca. Pszenica gotowa 15·20 do 16·—, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 12·— do 12·50, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 11·— do 12·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 10·50 do 11·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13·—, groch do gotowania 14·50 do 28·—, wyka 13·25 do 14·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11·20 do 12·—, hreczka 18·— do 19·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 14·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za kilo —·— do —·—, rzepak 21·75 do 22·50, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·50 do 18·—, na termin 16·75 do 17·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przepędzi Zielone Święta w Gödöllö.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przybył wczoraj po południu z Budapesztu z powrotem do Wiednia.

W Wiedniu bawią przywódcy wszystkich stronnictw politycznych.

N. fr. Presse donosi z Budapesztu, iż co do sytuacyi wewnętrznej koła kompetentne żywić mają rzekomo następujący plan: Dnia 6 czerwca zbierze się Rada państwa. Wtedy okaże się, czy prawica na seryo podejmie walkę przeciwko obstrukcyi. Jeżeli nie uda się uczynić Izby zdolną do pracy, co wydaje się prawdopodobnem — nastąpi odroczenie Izby. Nastąpi wprowadzenie na podstawie §. 14 prowizorycznego budżetu. — Podczas odroczenia rozpoczną się na nowo rokowania, aby coś uczynić dla sanacyi parlamentu. Rozważany jest projekt, by ustawę językową wprowadzić na podstawie paragrafu 14, następnie zwołać Izbę w jesieni i zażądać odrazu przyjęcia do wiadomości wprowadzenia tej ustawy. Gdyby się to udało, oczywiście wszystko byłoby w porządku, gdyby zaś nie, to dopiero wtedy wzięte byłyby pod rozwagę szanse rozwiązania Izby. O kompromisowych rokowaniach pomiędzy Niemcami a Czechami na razie mowy nie ma. Jednem z najważniejszych żądań czeskich byłoby zniesienie rozporządzeń b. Ministra Kindingera. — Niemcy nie mieli sposobności objawić swego zdania o tem żądaniu, gdyż półurzędownie i urzędownie nie powiedziano im nic o tym postulacie. — Takie są informacye *N. fr. Presse* stanowiące naturalnie tylko dowolną kombinacyę.

W berlińskich kołach politycznych zapewniają, że na przyszłej sesyi będzie parlamentowi przedstawiony projekt zmiany konstytucyi. Rada związkowa zgadza się podobno na przyznanie członkom parlamentu dyet, w zamian za to domaga się jednak, aby po rozwiązaniu parlamentu wybory odbywały się w przeciągu 60 dni, a nowy parlament zbierał się najpóźniej w 90 po rozwiązaniu. Po zamknięciu zaś okresu prawodawczego, wybory odbywać się mają w przeciągu dwóch tygodni — a to w celu ograniczenia agitacyi przedwyborczej.

Podsekretarz stanu w ministerstwie oświecenia dr. Bartsch, podał się do dymisyi ze względu na niepomyślny stan zdrowia. Dr. Bartsch był w ministerstwie bardzo wpływową osobistością i odegrał wybitną rolę w czasie kościelno-politycznej walki.

Z rozkazu cesarza Wilhelma, odbędą się w pierwszym tygodniu po Zielonych Świątkach konferencye rzeczoznawców w sprawie reformy wyższego wykształcenia.

W obec różnych doniesień o tegorocznych dyspozycyach podróżnych cara w których główną rolę ma odgrywać rzekomo podróż do Paryża, zapewniają z Petersburga w formie półurzędowej, iż dotychczas to tylko jest pewnem, że car Mikołaj będzie w ciągu lata obecny na manewrach w okręgu odeskim. Tutaj pierwszą armią dowodzić będzie wielki ks. Sergiusz, drugą minister wojny Kuropatkin. Następnie udadzą się carstwo do Spały, a stamtąd na dłuższy pobyt do Krymu.

W liście z Sofii do *Polit. Corr.* zaznaczono, iż z wywodu P. Ministra hr. Gołuchowskiego w Delegacyach największe zainteresowanie w decydujących kołach bułgarskich obudził ten ustęp, który odnosi się do zawartego pomiędzy gabinetami wiedeńskim i petersburskim porozumienia głównie ze względu na Bułgaryę. Wszystkie poważnie myślące koła, które czują to, że Bułgarya potrzebuje nieodzownie spokoju, aby mogła dalej rozwijać się, oceniają należycie wartość owego porozumienia, które nie tylko stawia zaporę awanturniczym przedsięwzięciom agitatorów marzących o przewrotach, lecz uniemożliwia zewnętrzne zawikłania pomiędzy państwami bałkańskiemi.

Bułgarska Agencya telegraficzna zapewnia, że ludność włościańska w całym kraju nie daje posłuchu nieustannym agitacyom prasy opozycyjnej, która stara się wywołać opór przeciw zaprowadzeniu dziesięcin. W całym kraju panuje zupełny spokój.

Król grecki Jerzy wyjedzie w połowie bieżącego miesiąca za granicę. W podróży zatrzymać się ma dni kilka w Wiedniu.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza twierdzeniu, jakoby zachodził jakikolwiek związek między podróżami, przedsięwziętemi do Armenii, Macedonii i Albanii przez niemieckiego, austryackiego i angielskiego *attachés* wojskowych w Konstantynopolu. Jest to tylko przypadek, że wycieczki te, podjęte wyłącznie dla studyów zeszły się równocześnie.

Wybory w Belgii, według ostatecznych obliczeń, dały następujący rezultat: wybrano 85 katolików, 33 socyalistów, 31 liberalnych, 2 postępowców, 1 chrześcijańskiego demokratę. Katolicy rozporządzają zatem większością 18 głosów; stronnictwo liberalne reprezentuje żywioł umiarkowany; radykalizm, kryjący się pod sztandarem postępu, ma tylko dwóch przedstawicieli; socyaliści zyskali pięć mandatów. Bruksela wybrała 8 katolików, 5 socyalistów, 3 liberalnych i 2 postępowców. Stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne ks. Daënsa przegrało najzupełniej kampanię. On sam nie został wybrany, a z jego zwolenników tylko jeden zdołał mandat uzyskać. — Zresztą wogóle stronnictwa opozycyjne, a mianowicie stronnictwo liberalne, zawdzięczają swoje względne powodzenie systemowi proporcyonalnej reprezentacyi. Bez niego Izba składałaby się po dawnemu z ogromnej większości katolickiej oraz z garstki socyalistów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister kolei żelaznych zamianował członkami państwowej rady kolejowej na przeciąg trzech lat pp.: Leopolda Baczewskiego, członka Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie; Łazarza Blocha, wiceburmistrza w Brodach; Maurycego Dattnera, członka Izby handl. i przem. w Krakowie; Juliusza Epsteina, członka Izby handl. i przem. w Krakowie; Augusta Gorayskiego z Moderówki, członka Izby panów; dr. Artura Nimhina, burmistrza miasta Stanisławowa; dr. Tadeusza Pilata, profesora Uniwersytetu we Lwowie; Ignacego Russmanna, członka Izby handl. i przem. we Lwowie; Władysława Struszkiewicza, posła do Rady państwa, w Krakowie; Kazimierza Zaleskiego, dyrektora krajowego Biura kolejowego we Lwowie.

Dalej zamianował P. Minister zastępcami członków rady kolejowej: Stanisława Ciuchcińskiego, członka Izby handl. i przem. we Lwowie: Zygfryda Karpelesa, członka Izby handl. i przem. w Brodach; Wiktora Kolosvaryego, pozasłużbowego dyrektora kolei żelaznych w Krakowie; dr. Juliusza Leo, profesora Uniwersytetu w Krakowie; p. Michała Michalskiego, wiceprezydenta m. Lwowa; dr. Stanisława Olszewskiego, sekretarza galic Towarzystwa naftowego we Lwowie; Andrzeja ks. Lubomirskiego, członka Izby panów, we Lwowie; Karola Skibińskiego profesora Politechniki we Lwowie; Karola Strzygowskiego, członka Izby handl. i przem. w Białej i Artura Szancera członka Izby handl. i przem. w Tarnowie.

Wiedeń, 2 czerwca. Prezydent senatu w Trybunale administracyjnym Adam Budwiński umarł wczoraj.

Wiedeń, 2 czerwca. Przy wczorajszych wyścigach (zwanych *Campagne Reiten*) na których obecni byli między innymi Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Franciszek Ferdynand, Rainer i Otton; porucznik Jarosław bar. Dobrzyński podczas skakania o nagrodę spadł z konia, który kopytem uderzył go w skroń. Ciężko rannego po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono do szpitala.

Wiedeń, 2 czerwca. P. Minister wojny Krieghammer przybył tu wczoraj wieczorem z Budapesztu.

Pilzno, 2 czerwca. Przejeżdżający tędy trzej niemieccy studenci zostali przez policyę wstrzymani ponieważ byli poubierani w barwy burszowskie. Na inspekcyi wylegitymowali się jednak i zostali wypuszczeni na wolność, musieli tylko poprzednio zdjąć z głów czapki burszowskie i ubrać zwyczajne kapelusze.

Budapeszt, 2 czerwca. Burza połączona z oberwaniem chmury, zrządziła tu ogromne szkody. Woda dostała się do wielu mieszkań w suterenach, przyczem kilka osób utonęło.

Budapeszt, 2 czerwca. W fabryce maszyn kolei państwowych, tudzież w fabryce wagonów firmy Ganza wybuchł strejk. Dotychczas dyrekcye odmawiają wejścia w pertraktacye ze strejkującymi.

Kolonia, 2 czerwca. Woźnicy tramwayowi rozpoczęli dziś strejk, ruch tramwayów zupełnie zastanowiono.

Magdeburg, 2 czerwca. Ponieważ z dnim wczorajszym niemiecki kartel cukrowy wszedł w życie, przeto rafinerye wycofały z targu wszystkie swoje oferty. Po upływie dni czternastu kartel oznaczy ceny cukru dla Niemiec.

Rzym, 2 czerwca. Uniwersytet rzymski wysłał do Krakowa z okazyi jubileuszu Wszechnicy Jagiellońskiej adres, a rektor uniwersytetu prof. Luciani upoważnił prof. Cybulkiego do reprezentowania Uniwersytetu rzymskiego na uroczystościach krakowskich.

Paryż, 2 czerwca. W senacie obradowano nad przedłożeniem rządowem tyczącem się amnestyi w sprawie Dreyfusa. Kilku senatorów zwalczało ustawę, ażeby Picquart i Dreyfus mieli sposobność osiągnąć zupełną rehabilitacyę. Delpech zażądał postawienia Merciera w stan oskarżenia. Mercier oświadcza, że w roku 1894 działał tylko dla dobra kraju i dzisiaj postąpiłby tak samo. — Dz siaj nastąpi dalszy ciąg dyskusyi nad tym przedmiotem.

Rada municypalna postanowiła przyjąć uroczyście Marchanda i jego ludzi i anulowała uchwałę poprzedniej rady tyczącą się zakupna większej ilości egzemplarzy książki „Armia przeciw narodowi“ napisanej przez Gohiera.

Kopenhaga, 2 czerwca. Jak donoszą z Helsingfors, w skutek postanowienia rossyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zostaną z dniem 13 września b. r. wycofane z obiegu marki finlandzkie na listach przeznaczonych za granicę, a z dniem 14 stycznia przyszłego roku także i w ruchu pocztowym wewnątrz kraju, a zastąpione przez marki rossyjskie.

Gibraltar, 2 czerwca. Wczoraj po południu zaszły na granicy hiszpańskiej poważne zaburzenia, kilka tysięcy robotników wracających do Hiszpanii, nie chciało zapłacić taksy, nałożonej przez władze. Mimo oporu policyi przeszli robotnicy w wielkiej masie przez granicę bez zapłacenia należytości. Słychać że w starciu z policyą wiele osób raniono; wiele też aresztowano.

Londyn, 2 czerwca. *Biura Reutera* donosi z Pekinu, że Czungliamen cofnął protest przeciw wysłaniu wojsk obcych mocarstw do okolic, objętych rozruchami bokserów. Sytuacya jest obecnie spokojniejszą.

Tientsin, 2 czerwca. W gmachach Banku Chartered, Towarzystwa asekuracyjnego Equitable, tudzież w wielkim składzie win wybuchł równocześnie groźny pożar. Gmach Banku ocalono, natomiast inne gmachy spaliły się do szczętu. Przypuszczają, że ogień był podłożony.

Waszyngton, 2 czerwca. Amerykański poseł w Pekinie telegrafuje: Przybycie oddziałów mocarstw europejskich poprawiło znacznie sytuacyę. Od tej chwili zapanował prawie zupełny spokój wsród Bokserów.

W kołach dyplomatycznych waszyngtońskich przypuszczają, że obecny ruch Bokserów przygotowany był w części i inspirowany przez jedno z wielkich mocarstw, które w ten sposób chciało uzyskać wpływy w Chinach.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 2 czerwca. Urzedowa lista strat w walce powstałej przy zajęciu obozu powstańców w kraju Grigua przez wojska Yeomanry dnia 28 maja wykazuje 10 oficerów i 3 żołnierzy zabitych a 30 oficerów i 17 żołnierzy rannych.

Londyn, 2 czerwca. Z Wimburga donoszą, że Rundle stoczył dnia 29 maja ciężką walkę z Boerami koło Senekal i że walka ta do wieczora jeszcze była nierozstrzygniętą.

Dzienniki wieczorne donoszą, że Rundle bez oporu obsadził Lindley.

Londyn, 2 czerwca. Dzienniki wieczorne ogłaszają depeszę z Kapstadtu, że powstańcy napadli około Douglas małe oddziały Anglików, a w walce, która się stąd wywiązała, padło szesnastu Anglików między nimi zaś i komenderujący pułkownik.

Londyn, 2 czerwca. *Biuro Reutera* donosi z Laurenzo Marquez pod datą wczorajszą, że ruch kolejowy przywrócony został w całej rozciągłości.

Londyn, 2 czerwca. *Daily Express* donosi z Laurenzo-Marquez pod datą wczorajszą, że połączenie z Pretoryą zostało przerwane.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 czerwca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 718·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 719·—, Akcye Anglobanku 283·—, Akcye Unionbanku 587·—, Akcye Länderbanku 446·—, Akcye Bankvereinu 515·—, Akcye Bodencredit 933·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 657·—, Akcye Kolei Południowej 126 50, Akcye Tramway *A)* 324·—, Akcye Tramway *B)* 316·—, Akcye Kolei Elbethal 480·—, Akcye Kolei Północnej 63·50, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 506·50, Akcye Rima Muranyi 575·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1985·—, Akcye Fabryki broni 369·—, Akcye Tureckie tytoniowe 299·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·20, Renta majowa 98·10, Austryacka Renta koronowa 97 45, Węgierska Renta koron. 91·55, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99 50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109 50. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91 90, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 90·50, Losy tureckie 113·50, Marki 118 35, Ruble 258 25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Co dzień mała oszczędność daje wkrótce poważną sumkę, która szczególnie dla każdego gospodarstwa domowego ma znaczenie. Taką oszczędność osiąga się przez mieszankę kawową, powstałą w połowie z kawy zwyczajnej, w połowie z Kathreinera Kneippowskiej kawy słodowej, przez setki tysięcy rodzin wypróbowaną i za dobrą uznaną. Przez nią napój kawowy otrzymuje piękny, pociągający kolor, osobliwy miły smak i jest zarazem dla zdrowia korzystny. Wszędzie, gdzie zaprowadzono tę mieszankę kawową, okazała się ona jak najlepszą i w ten sposób przyrządzoną kawę piją z coraz większem ulubieniem. Tylko trzeba używać zawsze Kathreinera Kneippowskiej kawy słodowej, która jest jedyną, co posiada smak kawy zwyczajnej. Można jej dostać wszędzie, niepowinna jednak być nigdy sprzedawaną otwarta i jest prawdziwą tylko w znanych paczkach Kathreiner.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego nacierania, zajmuje **Liniment. Capsici comp.**, przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradze, nieza przeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niską: 40 kr , 70 kr i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 czerwca 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. W. Bielakiewicz z Sanoka, Z. Szumski i W. Michoński z Warszawy, T. Zieleniak z Odessy, S. Zamłyński z Budapesztu, K. Kszansky z Pragi, S. Oborowski z Krzemieńca, W. Kościelecki z Aleksandryi.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 2. czerwca 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676	—	684	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	426	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	538	—	546	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez bieżącego kuponu)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	—	92	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	50	100	—
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	—	93	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los w 56 lat	91	50	92	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	93	30	94	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	90	50	91	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	73	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	46
20 frankówka	19	20	19	35
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	50	256	80
100 marek niemieckich	118	—	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. czerwca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.95	98.15
luty-sierpień	97.95	98.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.55	97.75
kwiecień-październik	97.55	97.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.—	170.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.50	136.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	—.—	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.75	116.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	96.40	96 60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.25	114.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118.10	119.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.25	95.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.—	425.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94 25	95.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.50	116.70
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.50	91.70
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	159.—	160.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	158.—	159.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.—	92.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	250.—	253.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106 —	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.50	92.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.75	95.50
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	90.—	91.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	112.75	113 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	235.—	236.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	94.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.50	92 10
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.50	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.—	94.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.25	94.25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.60	99.60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	105.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	—.—	109.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.—	97.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	97.25	97.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	96.50	97.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	96.70	97.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.50	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.40	93.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	102.50	103.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	92.50	93.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12 —	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	397.—	399.—
Clary 40 zł. mk.	130.—	131 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	72.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	48.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow 10 zł	39 75	40 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	19.75	20.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177 25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	175.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	281 50	283 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2640.—	2650.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	716.—	717.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	717.—	719.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	677.—	678.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	443.50	444.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1760.—	1766.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	587.—	589.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.—	261.—
Zivnostenska banka 100 zł.	259.75	260.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	394.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6300.—	6320 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	533.—	540.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	469.—	470.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	409.—	412.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	723.—	727.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	890.—	893.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1085.—	1950.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	502.50	503.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2005.—	2015 —
Schodnicy 500 kor.	1750.—	1765 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	420.—	428.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.30	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.20	242.40
Paryż za 100 fran.	96.25	96.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.70	90.80
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.70	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.37	11.41
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.29
20-markówka	23.67	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.30	118.45
Włoskie banknoty za 100 lir	90.70	90.90
Ruble	2 55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 3/93 5 (4461 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Szapsego Weingartena, iż w pertraktacyi spadku po jego dziadku Leibie Weingartenie ustanowił mu kuratorem adw. w Drohobyczu dr. Marka Tiegermana i doręczył temuż uchwałę z 28. marca 1900 l. cz. IV. 3/93 2 przyznającą spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 5. maja 1900.

L. cz. E. 250/00 3 (4471 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Sniatynie przeciw Herschowi Schönholz Mozesa o 400 koron ma być doręczoną uchwała z dnia 12. lutego 1900 l. cz. E. 250/00 1, którą dozwolono na przymusowe ustanowienie prawa zastawu dla pretensyi 400 kor. na 2/3 częściach realności objętej whl. 495 II. gm. Śniatyn.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Hersch Schönholz Mozesa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. Simonowicza w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Schönholza Mozesa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 19. kwiernia 1900.

L. cz. Z. 229/99 7 (4466 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu podaje do wiadomości, że dnia 6. sierpnia 1899 znaleziono w ogrodzie Jana Graba w Nagorzanach powiat Szczerzec kwotę 125 kor. 80 h.

Kwota ta zdeponowaną jest w sądzie tutejszym i może przez wylegitymować się mającego właściciela być podjętą.

Wzywa się zatem właściciela tej kwoty, by najdalej w ciągu roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu po odbiór tej kwoty się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie zostanie ona wypłaconą znalazcy.

Szczerzec, dnia 23. maja 1900.

L. cz. IV. 113/93 10 (4562 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach podaje do wiadomości, że Frima Reichmann zmarła 1. lipca 1892 w Uściu zielonem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku tego powołaną jest tak wprost, jako też przez głowę zmarłego 4. sierpnia 1896 brata Chaima Reichmanna z ustawy córka Sara Reichmann.

Gdy miejsce pobytu Sary Reichmann nie jest znanem, wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Aronem Blauerem.

Monasterzyska, 25. maja 1900.

L. cz. Nc. VI. 6/00 2 (4542 1—3)

Na żądanie Edwarda Kleina, kupca we Lwowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki udziałowej Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie Nr. 79 na 90 koron i na imię Edwarda Kleina opiewającej, a rzekomo zaginionej.

Wzywa się zatem tych, którzy się znajdują w posiadaniu tej książeczki i roszczą sobie do niej jakie pretensye by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni o dnia trzeciego ogłoszenia tego edyku licząc, wykazali to swe prawo w podpisanym sądzie, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego czasu, na ponowne żądanie Edwarda Kleina książeczka rzeczona za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. Firm 604 stow. II. 128 (4632)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Krajowy związek przemysłowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ d. 4. kwietnia 1900 w rejestrze handlowym dla stow. zarobkowych i gospod. uwidoczniono, że zastępcami Dyrektorów „Krajowego Związku przemysłowego wybrani zostali : dr. Wiktor Ungar, adwokat krajowy i Wacław Podwiński, buchhalter tego Związku“.

Lwów, 10. kwietnia 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 485/99 (4) (4468 3—3)

Dnia 4. lipca 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. odbędzie się licytacya realności lwh. 320 gm. Ustrzyki objętej, ocenionej na 4.000 koron.

Najniższa cena wynosi 2440 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 17. maja 1900.

L. cz. E. 837/99 (6) (4469 3—3)

Na żądanie Wiktoryi Rosenberg, odbędzie się dnia 4. lipca 1900 godz. 10 rano, w sądzie, biuro Nr. 4. licytacya połowy realności lwh. 223 Wieliczka.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 332 zł.

Najniższa cena wynosi 221 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupna mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 20 marca 1900.

L. cz. E. 660/99 (6) (4534 3—3)

Na żądanie Chany Rath i Frimy Lei Becher, prywatyzujących w Jabłonowie, odbędzie się dnia 4. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya całej realności lwh. 78 ks. gr. gm. kat. Łucza objętej, 5/8 części realności lwh. 76 tej samej ks. gr. objętej i 1/4 części realności lwh. 77 tejże samej ks. gr. objętej, zobowiązanego Oleksy Knyszuka własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy, 1 stogu i 6 kopic siana i kilku korcy kartofli.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: cała realność lwh. 78 gk. Łucza na 600 zł. czyli 1200 kor., 5/8 części realności lwh. 76 gk. Łucza na 3 zł. 12½ ct. czyli 6 kor. 25 h., zaś 1/4 część realności lwh. 77 gk. Łucza na 446 zł. 25 ct. czyli 892 kor. 50 h., przynależności zaś na 126 zł czyli 252 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 78 gk. Łucza 988 kor., co do 5/8 części realności lwh 76 gk. Łucza 8 kor. 17 h., co do 1/4 części realności lwh. 77 gk. Łucza na 595 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, 13. maja 1900.

L. cz. E. 183/99 (5) (4481 3—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Kazimierza Kirchmajera, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Krakowie, licytacya dóbr tabularnych Rajsko lwh. 623 ks. tab. krak. objętych, w powiecie Podgórskim położonych, obejmujących grunta, tudzież budynki mieszkalne i gospodarcze, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego, jako to: 11 koni, 19 krów, tudzież inwentarza martwego, jako to: narzędzi rolniczych i zapasów w protokole z 22. lutego 1900 od 1 do 17 wzgl. od 1 do 13 bliżej wyszczególnionych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 115.164 kor. 43 h., przynależności zaś na 12.127 kor., czyli na łączną sumę 127.291 kor. 43 h.

Najniższa cena wynosi 84.861 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. E. 19?/00 (3) (4527 3—3)

Na żądanie Piotra Chanasa, odbędzie się dnia 3. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1/4 części nieruchomości lwh. 153 gm. Gnojnice, Wojciecha Nowakowskiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 506 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 337 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. II. w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 15. maja 1900.

L. cz. E. 231/00 (3) (4526 3—3)

Na żądanie Jacka Mańka, odbędzie się dnia 3. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya nieruchomości lwh. 421 gm. Bonów objętej, Teodora Mocko własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1060 kor.

Najniższa cena wynosi 706 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 16. maja 1900.

L. cz. E. 2339/98 (2) (4429 3—3)

Dnia 28. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze II., licytacya realności lwh. 352 Kamienna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 50 zł. grunta.

Najniższa cena wynosi 33 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1563/98 (29) (4436 3—3)

Dnia 28. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, relicytacya realności objętych wyk. hip. l. 528 i 613 gm. kat. Zadubrowce.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: co do realności lwh. 528, 120 kor., co do realności lwh. 613, 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 21. kwietnia 1900.

L. 46.527. (4636 2—3)

Obwieszczenie

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę Dolina - Wyżków, w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 13. czerwca 1900 w c. k. Starostwie w Stryju powtórna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą: 7862 k. 30 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. maja 1900.

L. cz. E. 86/00 (4) (4620 2—3)

Odbędzie się dnia 20. czerwca 1900 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku, licytacya połowy posiadłości lwh. 268 gminy Frysztak objętej, Nathana Steina własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4500 kor.

Najniższa cena wynosi 2600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 16. maja 1900.

L. cz. E. 364/00 (6) (4402 3—3)

Na żądanie egzekwenta Błażeja Jędrzejka, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya 1/5 części realności lwh. 10 gm. Makowica, Jana Pławeckiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona została na 422 kor. Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupna mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 10. maja 1900.

L. cz. E. 15/98 (32 i 34) (4555 2—3)

Na żądanie gal Kasy oszczędności we Lwowie, tudzież na prośbę Wolfa Wechslera, kupca w Komarnie, odbędzie się dnia 11. lipca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya dóbr Podliski część I. folwark Bobrowszczyzna lwh. 928, Podliski część II. folwark Sikorszczyzna vel Jastrzębczyzna lwh. 929, Podliski część III. Hinkowszczyzna lwh. 930 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z budynkami na 186.097 zł., reszta przynależności zaś na 14.316 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 133.608 zł. 87 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze kancelaryi Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Domiceli Hinkowej i innych osób interesowanych, którym niniejszego edyktu, lub też jakiej innej później w tem postępowaniu wydanej uchwały bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyćby nie można, ustanawia się równocześnie kuratorem p. dr. Wilhelma Rosenbacha w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 94 00 (5) (4567 2—3)
Na żądanie Israela Sassa, kupca w Skałacie, odbędzie się dnia 11. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 1/4 części realności lwh. 251 ks. gr. gm. kat. Skałat, a mianowicie: parc. bud. lk. 35 i domu (Nr. 444).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 975 kor., a mianowicie: część parc. bud. na 75 kor, dom zaś na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 487 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. V. 10/91 (26) (4599 2—3)
Dnia 28. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, relicytacya realności objętej wyk. hip. l. 904/II. gm. kat. m. Śniatyna, z przynależytościami.

Realność wyż rzeczona za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 21. maja 1900.

L. cz. E. 96/00 (3) (4598 2—3)
Dnia 2. lipca 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 767/II. gm. kat. m. Śniatyna, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1093 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 546 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 16. maja 1900.

L. cz. E. XIII. 3243/99 6 (4616)
Na żądanie Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielk. ks. krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 10. lipca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50 w Krakowie, licytacya realności pod lk. 213 Dz. VI. w Krakowie położonej, lwh. 2011 ks. gr. gm. Kraków objętej, p. Józefy z Syroczyńskich Korab Rayskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 48.000 koron, przynależności zaś nie mają osobnej wartości.

Najniższa cena wynosi 24.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 14. maja 1900.

L. cz. E. 288/00 (6) (4622)
Dnia 25. lipca 1900 o godz. 9 przed południem sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya połowy realności wyk. hip. l. 220 i 1/6 części realności lwh. 511 gm. Widełka objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 440 zł. 38 ct. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 587 kor. 18 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd, Kolbuszowa, 9. maja 1900.

L. cz. E. 546 98 (9) (4623)
Na żądanie Wawrzyńca i Anny Podrażów, zastąpionych przez adw. dr. Ungera w Krakowie, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. $9^1/_2$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 813 ks. gr. Wola batorska wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego (3 krowy, 1 kon) i sprzętów gospodarskich.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5518 kor. 24 h., przynależności na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 2920 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. E. 27/99 (13) (4611 1—3)
Na żądanie Emilii Funkelstern, zastąpionej przez adw. dr. Eliasza Mantla w Przemyślu, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya połowy dóbr Rokszyce lwh. 368 ks. gr. tut. sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość połowa dóbr Rokszyce, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 121.616 kor., przynależności zaś na 2.699 k.

Najniższa cena wynosi 41438 k. $33^1/_3$ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi O. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 11 maja 1900.

L. cz. E. 57/900 5 (4625)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 4. lipca 1900 o godz. 9 rano, licytacya realności lwh. 128 kg. Radymno, ocenionej na 1160 koron.

Najniższa cena 746 k. 66 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 30. kwietnia 1900.

L. 45.555. (4635 1—3)
Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogach strategicznych w Jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 15. czerwca 1900 w c. k. starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą:

a) na drodze Przeworsk-Sieniawa . . . . 10650 k. 85 h.
b) na drodze Jarosław-Gorzyce . . . . 10972 k. 30 h.
c) na drodze Gorzyce-Trycza-Leżajsk . . . . . 11001 k. 60 h.
razem 32624 k. 75 h.

Warunki przedsiębiorstwa, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutr. i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy c ny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27. maja 1900.

L. cz. E. 1058/99 (9) (4650)
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 25. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, licytacya realności lwh. 571, 734, 739, 653 Jastkowice.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 990 kor.

Najniższa cena wynosi 727 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 19. maja 1900.

G. Zl. E. 191/99 (4) (4629 1—3)
Auf Betreiben des Herrn Carl Drössler in Neutitschein, vertreten durch Dr. Wilhelm Freissler in Neutitschein, findet am 26. Juni 1900 vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, die Versteigerung der Hälfte des Hauses in Skałat Nr. 60 und der Hälfte Bauparzelle Zl. 97 Grundb. Skałat Einl. Z. 588.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschafts-Antheile sind und zwar des Hauses auf 330 Kr., der Bauparzelle auf 25 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 177 Kr. 50 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchsauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.
Skałat, am 27. April 1900.

L. cz. E. 115/98 14 (4672)
Wskutek uchwały z dnia 28. maja 1900 l. cz. 115 98 14 sprzedane będą dnia 7. czerwca 1990 o godz. 3 po południu w Przewoźcu w drodze publicznej licytacyi:

100.000 palonych cegieł, 2 karyty, 1 kocioł parowy.

Przedmioty te można oglądać dnia 6. i 7. czerwca 1900 między godziną 8 a 10 przed południem we dworze w Przewoźcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 28. maja 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 164/00 1 (4668)
Przeciw nieobecnemu Seinwlowi Leibie 2-im. Lametowi przemysłowcowi przeitem w Rymanowie, wniósł Jossel Braun, rzeźnik w Rymanowie skargę o 224 kor. w. k. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się 1. czerwca 1900 o godz. 10. przed południem, w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Michał Orłowicz c. k. notaryusz w Rymanowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 19. maja 1900.

L. cz. C. I. 117/00 1 (4649)
Przeciw Majerowi Tennenbaum, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez dr. Kazimierza Szczurowskiego, c. k. Radcę Dworu i Augusta Szczurowskiego, c. k. Radcę Namiestnictwa, pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawy dóbr Dryszczów z 27. kwietnia 1892.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 11. czerwca 1900 godz. 11 rano biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Majera Tennenbauma, ustanawia się p. Abrahama Bergsteina w Ruzdwianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Majera Tennenbauma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podhajce, dnia 29. maja 1900.

Konkursa.

L. 4774. (4574 3—3)

K o n k u r s.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę praktykanta policyi miejskiej w Tarnowie z adjutum w rocznej kwocie 1200 kor.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę, winni w terminie do końca czerwca b. r. wnieść do tutejszego Magistratu podania i dołączyć dowody, iż odpowiadają następującym wymogom:

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.

2. Ukończone 4 klasy szkoły średniej lub ukończone seminaryum naucz.

3. Egzamin na inspektora policyi ustawą przepisany, względnie zobowiązanie się do złożenia tego egzaminu w przeciągu roku.

4. Zdolność fizyczna do pracy i nienaganne prowadzenie się pod względem moralnym.

5. Obywatelstwo austryackie.

Posadę powyższą nada się zrazu tymczasowo, zaś po roku zadawalniającej służby nastąpić może ustalenie.

Magistrat miasta.

Tarnów, dnia 21. maja 1900.

L. 5699. (4630 2—3)

K O N K U R S.

Przy Magistracie kr. m. Kołomyi opróżnioną jest posada adjunkta budownictwa.

Z posadą tą połączona jest stała płaca roczna w kwocie 18?0 (jednego tysiąca ośmiuset) koron i 300 (trzystu) koron jako dodatek aktywalny.

Posadę tę nadaje się na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpić może za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej zadowalniającej służbie. Stabilizacya ta nadaje prawo do emerytury i dwóch pięcioleci po 100 zł., czyli 200 koron.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi przepisanej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 21 maja 1891 Nr. 67 Dz. u. kr. wzgl. ustawą z dnia 26 grudnia 1893 Nr. 193 Dz. p. p., tudzież dowodu nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają najdalej do końca czerwca 1900 do tutejszego Magistratu należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia.

2) dowód wymaganej kwalifikacyi.

3) Świadectwo moralności, tudzież dowód dotychczasowego zajęcia

4) Swiadectwo zdrowia.

5) Dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież dowód znajomości języka niemieckiego.

Magistrat miasta.

Kołomyja, 28. maja 1900.

Witosławski.
Burmistrz.

L. 55.305 II. (4605 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Gładyszowie w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 koron.

Z poborami:

Płaca rocznych 400 kor.

Ryczałt kancelaryjny 120 kor.

Wynagrodzenie 1720 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Gorlic i z powrotem i wynagrodzenie później oznaczyć się mające za doręczanie posyłek w miejscu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8. czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27. maja 1900.

L. 413.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Łańcucie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posady katechetów rzym. kat. w 5-klasowej szkole męskiej i żeńskiej w Łańcucie i w 5-klasowej szkole męskiej i żeńskiej w Leżajsku z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

2. Na dwie posady nauczycielek starszych w 5-klasowej szkole żeńskiej w Łańcucie, jedną posadę nauczycielki starszej w 5-klasowej szkole żeńskiej w Leżajsku, tudzież jedną posadę nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkole męskiej w Leżajsku, z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 85.

3. Na jedną posadę nauczyciela starszego i dwie posady nauczycieli (ek) młodszych w 5 klasowej szkole mieszanej w Żołyni z poborami IV. klasy płac.

4. Na posadę nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole w Staremmieście i na posadę nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole w Woli żarczyckiej z poborami IV. klasy płac.

5. Na posady samoistne w 1-klasowych szkołach w Ożannie, Przychojcu, Sarzynie, Załesiu z poborami IV. klasy płac.

6. Na posady nauczycieli (ek) młodszych w 2-klasowych szkołach w Kosinie, Soninie, Staremmieście i Woli żarczyckiej.

Z kompetentek o posady nauczycielek starszych ad 2) pierwszeństwo będą miały kandydatki z egzaminem wydziałowym z grupy II. lub III.

Od kompetentów na posadę w Ożannie wymagane jest uzdolnienie do udzielania nauki języka ruskiego.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić tutaj za pośrednictwem swej przełożonej władzy w terminie do 15. lipca b. r.

Łańcut, dnia 7. maja 1900.

L. 980.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad z językiem wykładowym polskim:

A) W szkołach 2-klasowych: w Borzęcinie i Szczurowej posada starszego i młodszego nauczyciela.

B) W szkołach 2-klasowych: w Jasieniu posada nauczyciela kierującego, zaś w Biadolinach radłowskich, Bielczy, Biskupicach radłowskich, Borzęcinie, Domosławicach, Iwkowej, Jasieniu, Maszkienicach, Mokrzyskach, Niedzieliskach, Olszynach, Paleśnicy, Przyborowiu, Stróżach, Strzelcach wielkich, Tymowej, Wielkiej wsi, Woli przemykowskiej, Woli radłowskiej, Złotej nauczycieli lub nauczycielek młodszych.

C) W szkołach 1-klasowych: w Górce, Gosprzydowej, Milówce, Niedźwiedzy, Przybysławicach, Rudzie kameralnej, Rylowej, Wojakowej, Wokowicach, Zawadzie uszewskiej posady nauczycieli lub nauczycielek samoistnych.

Prawo prezentowania posady nauczyciela kierującego w Jasieniu przysługuje właścicielowi obszaru dworskiego.

Do wszystkich opróżnionych posad przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Kompetenci o posady w szkołach 4-klasowych mają się wykazać kwalifikacyą do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych.

Podania należycie udokumentowane wniesione być mają tutaj w przepisanej drodze służbowej najpóźniej do dnia 15. lipca b. r.

Brzesko, dnia 11. maja 1900.

L. 757/00 (4637)

K o n k u r s.

W etacie sług c. k. zarządów salinarnych w Galicyi wschodniej i w Kaczyce na Bukowinie została opróżniona posada pomocnika maszynisty.

Z posadą tą są połączone pobory III. klasy 3-go stopnia, mianowicie 800 kor. rocznej płacy i dwa pięciolecia po 100 kor., tudzież dodatek do czynnej służby w wysokości co najmniej 20% stałej płacy i dodatek starszeństwa po upływie 5-cio letniej służby w charakterze sługi w wysokości 100 kor., a po upływie dalszych 5-ciu lat drugich 100 kor. rocznie.

Sługom salinarnym przysługuje prawo zakupienia twardego drzewa opałowego za połowę ceny zakładowej w ilości 28 m. p. prawo poboru soli deputatowej. bezpłatna opieka lekarska wraz z lekami i relutum na umundurowanie w rocznej kwocie 50 kor.

Wszyscy kandydaci ubiegający się o powyż wymienioną posadę winni wnieść własnoręcznie pisane podania najdalej do 30. czerwca 1900 do c. k. zarządu salinarnego w Kałuszu, wykazać się zadość uczynieniem przepisanej służby wojskowej, fizycznem uzdolnieniem, oraz dołączyć metrykę urodzenia i świadectwo udowadniające uzdolnienie do obsługi stałych maszyn parowych.

Kandydaci ze służby rządowej wniosą swe podania w drodze służbowej, zaś inni przez dotyczącą władzę polityczną.

C. k. Zarząd salinarny.

Kałusz, dnia 30. maja 1900.

L. 12.521 (4634 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady stałego sługi szkolnego przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie, ogłasza niniejszem c. k. Rada szkolna krajowa konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca czerwca 1900.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 K. rocznie 25% dodatek aktywalny w kwocie 200 K rocznie i według możności wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, bibliotek, gabinetów i t. p., załatwianie posyłek, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i błota, noszenie wody i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. Znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma;

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. Nieprzekroczony wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4. Zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. Dotychczasowe zatrudnienie, świadectwami.

Podania, zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. męskiego Seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny względnie Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 26. maja 1900.

Upadłości.

G. Zl. S. 4/00 1 (4558 3—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des nichtprotokollirten Schnittwaarenhändlers Osias Herscher in Skała a/Z bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Josef Reichert in Borszczów wird zum Concurscommissär, Herr Hersch Lichmann in Skała a/Z zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 12 Juni 1900 Vormittags 9 Uhr, bei dem k. k. Bezirksgerichte Borszczów, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 28 Juli 1900 bei diesem Gerichte oder bei dem k. k. Bezirksgerichte Borszczów nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 27 August 1900 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen. Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die Verhandlung über die Concurse der Gesellschaft und der einzelnen Gesellschafter wird abgesondert geführt werden.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lembergerzeitung erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Borszczów oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 28. Mai 1900.

L. cz. S. 25/98 135 (4594 3—3)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym do masy konkursowej firmy Kurzman & Spira w Podgórzu, a to Zygmunta Gleitzmana w kwocie 1340 kor. i Skarbu Państwa w ogólnej kwocie 35 zł $62\frac{1}{2}$ ct. wyznaczam termin w biurze Nr. 1 c. k. sądu powiatowego w Podgórzu na dzień 11. czerwca 1900 o 10 rano, na który ogół wierzycieli, zarządcę masy oraz krydataryuszy wzywam.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, 12. maja 1900.

C. k. Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 769/00 4 (4589 2—3)

Hryń Buń z Wacowic umysłowo chory, kuratorem jego jest brat Michał Buń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 24. kwietnia 1900.

L. cz. P. 244/99 (4591 2—3)

Semań Dutczak uznany marnotrawcą. Kuratorem Pańko Chreptyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, 29. listopada 1899.

L. cz. P. 37/00 3 (4584 2—3)

Marya Dołotko z Starych Bohorodczan uznana umysłowo niedołężną. Kuratorem ustanowiono Dmytra Lubana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, 23. lutego 1900.

L. cz. L. 4/00 3 (4585 2—3)

Marya Romańczuk z Grabowca uznana umysłowo niedołężną. Kuratorem ustanowiono Hawryłę Trufana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, 3. kwietnia 1900.

L. cz. P. 71/93 7 (4601 2—3)

Kuratorem umysłowo chorego Aksentego Opackiego w Zbarażu ustanowiony Mykieta Gonta ze Zbaraża.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 11. maja 1900.

L. cz. P. 83/00 1 (4602 2—3)

Katarzyna Galeszczuk z Lubianek niższych unana marnotrawczynią; kuratorem jej ustanowiono Wasyla Galeszczuka z Lubianek niższych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. P. 59/00 (4568 2—3)

Bazyli Leszkowicz Baczyński uznany marnotrawcą, a kuratorem dlań Władysław Pukszyn Baczyński ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Staremiasto, dnia 9. kwietnia 1899.

L. cz. P. 29/00 3 (4617 2—3)

Anna Mokwa z Frydryhowic została uznaną za głupkowatą, kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Kruczką z Frydrychowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 2. maja 1900.

L. cz. P. 31/00 5 (4627 2—3)

Maciej Plata z Mokrej wsi uznany za bezwłasnowolnego z przyczyny niedołęstwa umysłowego. Kuratorem Jan Bodziony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 22. maja 1900.

Wyroki prasowe.

Zl. 121 (4513)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Korneuburg hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1900, Pr. VII 6/5, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Niederösterreichische Bauernzeitung“ vom 19. Mai 1900 wegen der Stellen von „Die Regierung hat zwar durch die“ bis „ist und auch in Zukunft sein wird“ und von „der Bauer Niederösterreichs will keine“ bis „weiterhin Regierung zu bleiben“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 313, die Weiterverbreitung der Hefte 65 und 66 der in Druckerei J. Rokyta in

Prag gedruckten und im Verlage des Buchhändlers Alois Hynek in Prag erschienenen Druckschrift: „Cisarovna Alzbeta“ wegen der Stellen von „Ale ani vicka“ bis „sladkou tvar rozpomina“ des Artikels: „Havran“ von „Arciknezna Gisela“ bis „jen on jediny“ des Artikels: „Padesad let na trune cisarskem“ und „Cisarovna se vrati“ von „To by byla“ bis „penezich bohatych“ und von „Rekla abych“ bis „do Zenevy“ des Artikels: „Posledni Ruze“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 314 die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Najemnik“ vom 19. Mai 1900 wegen der Artikel: „Prazsti bursaei“ und „Jednoto magistratnich uredniku, kde jsi“ nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 316, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschift: „Pekarske Zajmy“ vom 15. Mai 1900 wegen der Stelle von „Tak daleko jsme to“ bis „nebylo Rakousko“ des Artikels: „Zakroceni sl. spolecenstva zivnostenskeho cislo III. v Nachode na obranu zivnosti pekarske“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 315, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Ceska demokracie“ vom 18. Mai 1900 wegen der Artikel: „Delnicka otazka v delegacnim cerclu“ in der Stelle von „Prof. Demel“ bis „pojimani delnicke otazky“; „Bavorsky kral“ nach §. 63 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 66/2, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Saazer Zeitung“ vom 19 Mai 1900 wegen der Stellen von „Diese tschechische Gesinnungsschäbigkeit“ bis „Berlin gereist?“ und von „Augen scheinlich“, bis „Anstand beizubringen“ das Leitartikels: „Einsonderbare Gesellschaft“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr 67/2, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Sonntags-Zeitung“ vom 20 Mai 1900 wegen der Stellen von „Diese radicale Gesinnungsschäbigkeit“ bis „Berlin gereist?“ und von „Augenscheinlich“ bis „Anstand beizubringen“ des Leitartikels: „Eine sonderbare Gesellschaft“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 68/2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Biela-Zeitung“ vom 19 Mai 1900 wegen der Stelle von „Diese tschechische Gesinnungsschäbigkeit“ bis „Berlin gereist?“ und von „Augenscheindlich“ bis „Anstand beizubringen“ des Leitartikels: „Eine sonderbare Gesellschaft“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. VIII. 107, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Druckschrift: „Der Hammer“ vom 18. Wonnemonds 1900 wegen der Stelle von „Die Juden haben“ bis „etwas erreicht“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr VIII. 106 die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16. Maien 2013 (1900) wegen der Stellen von „Wie gewöhnlich“ bis „überführt worden ist“ nach §. 300 St. G, von „Bei dieser Wilnaer“ bis „zu nehmen imstande ist“ nach §. 302 St. G., von „So handeln die national“ bis „O du Million du!“ nach §. 63 St. G., von „In der Schrift: „Deutschthum“ bis einschließlich „hinstellen wollen“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. VIII. 103, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Druckschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 19. Wonnemonds 1900 wegen der Stellen von „In dem Kriege“ bis „vergebliche sein werde“ nach §. 302 St. G. von „Und trotzdem hätte Juda“ bis „vollständig judenrein“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. VIII. 104 die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Druckschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 19. Wonnemonds 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1900, Pr. VIII 105, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 19. Wonnemonds 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 25|1, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Labske Proudy“ vom 19 Mai 1900 wegen der Artikel: „V Koline 19 kvetna 1900“ in der Stelle von „Cisar rakousky“ bis „hornickym pozadavkum“ nach §. 63 St. G; „Ucitel — vladnim organem“ nach §. 300 St. G. und „K nasi konfiskaci“ von „Konfiskace“ bis „namitek“ nach §. 300 St. G. und § 493 St. P O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Mai 1900, Pr. 34, die Weiterverbreitung der Nummern 19, 20, 21 und 22 der Zeitschrift: „Svojan“ und zwar: Nr. 19. vom Mai 1899 Nr. 20 vom August 1899, Nr. 21 vom November 1899, Nr. 22 vom Februar 1900 nach §. 122 a, b, und d und §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1900, Pr. I. 11/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Desteptarea“ vom 20. Mai 1900, wegen der Artikel: „De la frati la frati“ unter der Spitzmarke: „Cum stam? Romanii si Ruteni“ von „Jandarmii“ bis „trecuta“, „Universul“ von „Viata“ bis „volnicie“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 122 (4573)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Die Fackel“ Nummer 41 von Mitte Mai 1900 und zwar: die in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Kaiserworte“ auf Seite 7, enthaltene Stelle von „Die Oeffentlichkeit“ bis incl. „ausgezeichnet zu loben“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt, und die vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 25 Mai 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Mai 1900, Pr. IX 49/2, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Rdeci Prapor“ vom 20. Mai 1900 wegen des Artikels: „Cesar in rudarji“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Mai 1900, D. 143, das Verbot der Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Plzensky Vestnik“ vom 6. Mai 1900 wegen der Artikel: „Proti proudu“ und „Bila vrana v praxi konfiskacni“ in der Stelle von „Polit. urad plezensky“ bis „lec bez vysledku“ nach §. 300 St. G. bestätigt.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Mai 1900, Pr. 317, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda“ (ohne Nummer) vom 20 Mai 1900 wegen der Stelle von „Jake svetlo vrha“ bis „prazadnych styku“ des Artikels: „O jednym knezi vyvrheli“ (Rubrik Knezske zrcadlo) nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Mai 1900, Pr. 318, die Weiterverbreitung der Nummer 139 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Mittagsausgabe) vom 21. Mai 1900 wegen der Stellen von „V clanku v dubnu ukoncenem“ bis „z Vidne vstric“ von „Vilem II. jevi vzdy“ bis „navstevy obvykle“ des Artikels: „Hnuti pangermanske“; in der Rubrik: „Politicke zpravy zahranicne“ nach §§. 63, 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Mai 1900, Pr. IV. 36/2, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Ratibor“ vom 26. Mai 1900 wegen der Stelle von „Vse co se podnika“ bis „Oklamati“ des Artikels: „Risska rada“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Mai 1900, Pr. 40, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Bote“ vom 20. Mai 1900 wegen der Stellen von „Der Patron“ bis „Die Weiber verhetzt“ und von „Die Herren Schwarzen“ bis „falsches Herz bergen“ des Artikels: „Ein Hetzpfaff“ nach §§. 305 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1900, Pr. 24/2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt“ vom 19. Wonnemonds 2013 (1900) wegen des ganzen Artikels: „Der Weg der Juden zur Weltherrschaft“ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(4572 3—3)

Obwieszczenie.

Pp. dr. Salamon (Zygmunt) Mileński i Michał Zaderecki wpisani zostali z dniem 5. maja 1900 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 5. maja 1900.

L. cz. C. 17/00 2 (4587 3—3)

Przeciw Kazimierzowi Połciowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Ciężkowicach przez Wojciecha Połcia pozew o 500 k.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20. czerwca 1900.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Józefa Rafę w Sędziszowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 21. kwietnia 1900.

L. Dz. hip. 528/00 (4246 3—3)

W stanie biernym dóbr Derzów część Jabłońskich wyk. hip. l. 418 ks. gr. tutejszego c. k. sądu obwodowego objętych, stanowiących własność Karola, Wandy, Sabiny Joanny i Władysława Wiktora Jabłońskich są jako na karcie ubocznej następujące wpisy uwidocznione, a w szczególności:

a) wedle poz. 1 karty C. wyk. hip. l. 418, iż na mocy kontraktu z daty Lwów 15. stycznia 1776 wypuszcza Domicyan Wybranowski dobra Derzów czyli tychże połowę w województwie Ruskiem ziemi żydaczowskiej położone Józefowi Gromnickiemu w 3 letnią obligatoryczną posesyę, odnośnie zaś do tego,

b) wedle poz. 17 karty C. wyk. hip. l. 418, iż w roku 1784 dnia 14. kwietnia poświadcza Józef Gromnicki, że sumę 30.000 zł. pol. w pozycyi 1. widoczną od Dominika a właściwie Domicyana Wybranowskiego otrzymał, odbiór pokwitował i na wykreślenie tej sumy zezwolił, które to poświadczenie tylko prenotowane zostało,

c) wedle poz. 2 karty C wyk. hip. l. 418 intymat najwyższego Trybunału z 13. lipca 1782 względem żądanej przez Stefana Żytkiewicza egzekucyi na dobra Derzów dla zapłaty sum 1000 zł. p. i 300 zł. p. na mocy wyroku między nim a Piotrem Wybranowskim tychże dóbr właścicielem i Andrzejem Gromnickim, obligatoryczným tychże samych dóbr possesorem zapadłego,

d) wedle poz. 3 karty C. wyk. hip l. 418, zabezpieczenie na rzecz Jana Gromnickiego sumy 1000 zł. p. i to na mocy skryptu przez Piotra Wybranowskiego dnia 1 sierpnia 1867 wystawionego,

e) wedle poz. 4 karty C. wyk. hip. l. 418, iż na mocy kontraktu zastawczego z daty Lwów 17 (kwietnia) stycznia 1776 wypuszcza Piotr Wybranowski połowę dóbr Derzów Jędrzejowi Wybranowskiemu w 3 letnią dzierżawę w sumie 28.000 zł. p. a odnośnie do tego jako obciążenie uwidoczniono intromisyę do dóbr Derzów Jędrzeja Gromnickiego na mocy kontraktu obligatoryjnego z dnia 14. marca 1776,

f) wedle poz. 5 karty C. whl. 418 prenotacya różnych pretensyj w stanie biernym dóbr Derzów Wybranowskich na rzecz pupilow Popielów a to na podstawie uchwały apelacyjnego trybunału z 14. listopada 1785,

g) wedle poz. C. wyk. hip. l. 418 prawo zastawu dla sumy 24 dukatów z prowizyą 6 od sta i kosztami 31 zł. p. 27 gr. w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz Szymona Lewickiego, a to na podstawie uchwały sądu wekslowego z dnia 20 sierpnia 1778 we Lwowie wydanej,

h) wedle poz. 8 karty C. wyk. hip. l. 418, prenotacya prawa zastawu dla sumy 11.509 zł. p. 23 gr. w stanie biernym dóbr Derzów Dominika i Piotra Wybranowskich na rzecz pupilów śp. Jędrzeja Popiela i Konstancyi z Wybranowskich małżonków, a to wskutek polecenia c. k. sądu szlacheckiego z dnia 23 marca 1787.

i) wedle poz. 9 karty C. wyk. hip. l. 418, zarządzenie c. k. sądu szlacheckiego we Lwowie z 20. czerwca 1787 prenotacyi; 1. sumy 4920 zł. p. 7 gr. od Piotra Wybranowskiego należnej, 2. sumy 10.852 zł. p. na braci Piotra i Domicyana Wybranowskich zaległej w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz pupilek Teresy i Antoniny Popielów.

j) wedle poz. 10 karty C. wyk. hip. l. 418 wskutek uchwały z 27. września 1787 prenotacya drogą kondyktu sumy 11.509 zł. p. 23 gr. z prowizyą w sumie 5000 zł. p. i kosztami 7522 zł. p. 20 gr. przeciw Domicyanowi i Piotrowi Wybranowskim zapozwane w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz Kazimierza i Teresy z Wybranowskich Konopackich, a odnośnie do tego,

k) wedle poz. 12 karty C. wyk. hip. l. 418, zawiadomienie c. k. sądu szlacheckiego w Stanisławowie z 15. listopada 1788 że sumy w poz. 10 karta C. wyk. hip. l. 418 prenotowane, a łączną kwotę 24.032 zł. p. 13 gr. wynoszące, nie są przedtem nigdzie prenotowane,

l) wedle poz. 18 karty C. wyk. hip. l. 418 odnośnie do poz. 9 karty C. wyk. hip. l. 418 przy sumach 4920 zł. p. 7 gr. i 10.852 zł. p. tamże wymienionych prenotacya cesyi przez Antoninę z Popielów Jabłońską na rzecz Cypryana Jabłońskiego względem połowy z części dóbr Derzów i innej majętności dnia 19. czerwca 1805 zdziałanej, których amortyzacyi żądają właściciele rzeczonych dóbr Karol, Wanda, Sabina Joanna 2 im. i Władysław Wiktor 2 im. Jabłońscy przez pełnomocnika dr. Wilhelma Rosenbacha adwokata w Przemyślu.

Wobec tego wzywa się po myśli § 120 powszechnej ustawy hipotecznej wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakie prawa do wyżej wyszczególnionych wierzytelności hipotecznych, ażeby roszczenia swoje do dnia 17. maja 1901 roku w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, na żądanie proszących amortyzacya wpisów, jako też odnoszących się do nich dalszych intabulacyj a zarazem tychże wykreślenie dozwolonem zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego. Senat IV.

Stryj, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. T. 7/00 3 (4486 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Oddział V., w Rzeszowie ogłasza, iż na wniosek Tauby Flaumendorf z dnia 9. kwietnia 1900 wdrożonem zostało po myśli §. 10. ust. z 16. lutego 1883 Nr. 20. Dz. p. p. postępowanie o ustalenie dowodu śmierci Jenty Salomon.

Kuratorem tej ostatniej ustanowiony został p. adw. dr. Wachtel w Rzeszowie.

Jenta Salomon córka Schaji i Rojzy Salomonów urodzona w Rzeszowie i tu zamieszkała, umrzeć miała według zeznań świadków na wstępie powołanych, jako dziecko mniej-więcej 8-letnie na kilka miesięcy przed pożarem miasta Rzeszowa, który miał miejsce w roku 1842 i na cmentarzu żydowskim w Rzeszowie pogrzebaną została.

Wskutek jednak spalenia się przy wspomnianym pożarze ksiąg metrykalnych, dowód jej śmierci dostarczonym być nie może.

Wzywa się zatem Jentę Salomon, ażeby w ciągu 3 miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, najpóźniej zaś do dnia 1. września 1900, sądowi tutejszemu względnie swojemu kuratorowi udzieliła o sobie wiadomości, jak niemniej wzywa się wszystkich tych, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania Jenty Salomon mieli jaką wiadomość o tem w terminie wyżej zakreślonym sądowi względnie kuratorowi nieobecnej donieśli, gdyż inaczej na ponowne żądanie podającej Tauby Flaumendorf, Jenta Salamon za zmarłą uznaną, a dzień 31. grudnia 1842 za dzień jej śmierci ustanowiony będzie.

Rzeszów, dnia 5. maja 1900.

L. cz. D. h. 1100,99 (4408 2—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Rifkę Weiss, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z 23 czerwca 1899 l. hip. 1100/99 o wpis prawa własności połowy realności lwh. 397 w Pomoniętach na rzecz Benjamina Wirklich kuratorowi dr. Pawlikowskiemu w Rohatynie doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 21. marca 1900.

L. cz. A. 47 00 3 (4406 2—3)

Oświęcimski Sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Guzikową, aby do spadku po Bronisławie Sikorzance dnia 11 stycznia 1900 ab intestato w Polance wielkiej zmarłej w czasokresie jednego roku się oświadczyła w przeciwnym razie spadek ten z deklarowanymi spadkobiercami i jej kuratorem Pawłem Sikorą przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. A. 136/98 6 (4465 2—3)

Dla doręczenia z miejsca pobytu niewiadomemu Karolowi Görzowi rezolucyi w sprawie spadkowej po ś. p. Karolinie z Görzów Ganz, ustanawia się kuratorem Karo'a Krämera z Chrusna nowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. E. 240,00 2 (4293 3—3)

Nieobecnej Scheindli Lauterbach ur. Mieses przedtem w Buczaczu przebywającej, ma być doręczoną uchwała z 20 kwietnia 1900 l. E. 240/00 2 którą dozwolono licytacyi 60/960 części realności whl. 597 gminy Brody.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Scheindli Lauterbach kuratorem adwokat dr. Wagner z Brodów będzie ją zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. T. 26/00 2 (4311 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny wdraża na wniosek Iwana Nazarkiewicza z 28. kwietnia 1900 l. cz. T. 26/00 1 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności Nr. 92.299 wystawionej na nazwisko „Iwaś Nazarkiewicz" na kwotę 1703 kor. 10 hal. opiewającej i wzywa posiadacza tej książeczki ażeby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej książeczkę tę tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka zostanie uznaną za umorzoną

Lwów, dnia 8. maja 1900.

L. cz. IV. 226/97 3 (4373 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku, podaje do wiadomości, że dnia 4. czerwca 1897 zmarł Stefan Papierny w Wiśniowczyku bez rozporządzenia ostatniej woli do spadku tego powołaną jest także córka Zofia Wołoska. Sąd nie znając jej pobytu, wzywa ją, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Iwanem Romaniszyn z Wiśniowczyka, dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, 15. stycznia 1900.

L, cz. C. 49/00 3 (4656 1—2)

Przeciw Berischowi i Jakóbowi Bronnerom, z których ostatni mieszkał dawniej w Oświęcimie, a którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Jakóba Abrahamera pozew o 746 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5. czerwca 1900 godz. 9 rano w tut. sądzie, w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jakóba Bronnera, ustanawia się p. c. k. notaryusza Machowicza w Zatorze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Bronnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 6. maja 1900.

L. 73. (4638 1—3)

Pan dr. Israel Lauterbach wskutek przesiedlenia się ze Stryja wpisany został na liście adwokatów z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Wydział Izby adwokatów.
Sambor, 19. maja 1900.

L. cz. Cw. 861/00 1 (4418)

Przeciw Abrahamowi Herszowi Czernelitzer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego oddz. II. w Tarnopolu przez Chunę Rindner pozew o 62 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 14 maja 1900 Cw. 861/00 1.

Celem strzeżenia praw Abrahama Hersza Czernelitzer, ustanawia się p. adw. dr. Schwarza w Tarnopolu kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 14. maja 1900.

L. cz. Cw. 2136/99 13 (4488)

Salamonowi Mire, którego miejsce pobytu jest nieznane, ma być doręczoną uchwała tutejszosądowa z dnia 23. kwietnia 1900 Cw. 2136/99 (11) wsprawie G. Strätza przeciw niemu o 371 kor. 92 hal. i 548 kor. 54 hal.

Celem strzeżenia praw Salamona Mire, ustanawia się p. dr. Apfelbauma w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 18. maja 1900.

L. cz. Cw. 510/00 1 (4417)

Przeciw Jakóbowi Leibie Schorr z Rohatyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Blimę Schorr z Rohatyna pozew o nakaz zapłaty 284 kor.

Na podstawie pozwu nakaz zapłaty zostaje wydany i doręczony kuratorowi.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. M. Schenkera adw. w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 17. maja 1900.

L. cz. Firm. 827 Sp. II. 194 (4449)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 28. kwietnia 1900 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „P. Ladstätter i Synowie" wykreślono jawnego spólnika Tomasza Ladstätter w skutek jego śmierci.

Lwów, dnia 1. maja 1900.

L. 8407/87 (4458)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że ze sprzedaży skradzionego konia karego i wózka u niewiadomego właściciela, które dnia 3. grudnia 1887 przez c. k. żandarmeryę zostały na gościńcu w Tłustem przetrzymane, uzyskano w drodze licytacyi kwotę 36 koron 90 hal., i że ta kwota a właściwie po strąceniu kwoty 7 kor. 12 h. użytych na koszta wydrukowania edyktu i przekaz pocztowy, kwota 29 koron 78 hal. może być przez wykazanego prawnego właściciela po upływie roku z tusądowego depozytu podjęta.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 21. maja 1900.

L. cz. Firm. 212/00 XVII. 11/94 (4553)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie M. Blankstein & Bornstein, że firmę tę podpisywać będzie samodzielnie, także jawny spólnik Getzel Bornstein w ten sposób, że pod brzmieniem firmy stampilią wyciśniętem podpisze nazwisko swoje i drugiego jawnego spólnika „Blankstein Bornstein".

Kraków, dnia 20. kwietnia 1900.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich Fundacyi St. hr. Skarbka w Drohowyżu, p. Mikołajów nad Dniestrem, ogłasza konkurs na następujące posady z terminem 1 lipca b. r. Podanie należycie udokumentowane z dołączeniem dokładnego „curriculum vitae" wnoszą kandydaci do Dyrekcyi. Świadectwa moralności, wydane przez urząd gminny, muszą być potwierdzone ze strony urzędu parafialnego.

1. Na posadę ochmistrza-wychowawcy (dla młodzieży od 7—18 lat wieku) z wykształceniem i kwalifikacyą pedagogiczną Pobory wynoszą: 1600 koron, pomieszkanie kawalerskie, pięcioleccia i prawo do emerytury w razie stabilizacyi.

2. Na posadę inspicyenta (pomocnika ochmistrza) z płacą 800 koron i kawalerskiem pomieszkaniem. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy udowodnią kwalifikacyę do udzielania muzyki instrumentalnej.

3. Na posady dwóch starszych dozorców z płacą po 700 koron.

4. Na posady dwóch młodszych dozorców z płacą po 650 koron.

5. Na posady dwóch młodszych dozorców z płacą po 582 koron.

Opał i światło przynależy do wszystkich posad — dozorcy mieszkają w sypialniach z wychowankami.

Wykształcenie ogólne inspicyenta i starszych dozorców powinno odpowiadać inteligencyi i wykształceniu wychowawcy i przodownika dla młodzieży, która po ukończeniu VI-klasowej szkoły ludowej, kończy 4-letni kurs „szkoły rzemiosł" — kandydaci, którzy mówią językiem niemieckim i odbyli służbę wojskową nienaganną, mają pierwszeństwo.

W Drohowyżu, dnia 27 maja 1900.

L. 807/900.

Ogłoszenie.

Kuratorya Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie posady asystenta technicznego przy kierownictwie warsztatów w szkole rzemiosł Zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu.

Obowiązkiem asystenta technicznego przy kierowniku warsztatów będzie przedewszystkiem pomoc w kierowaniu i uczeniu rysunków zawodowych, a przytem prowadzenie rysunku geometrycznego i nauki geometryi wykreślnej w szkole rzemiosł.

Posada ta, do której przywiązaną jest płaca roczna 1200 koron, wikt, mieszkanie i opał, jest do objęcia z dniem 1 września b. r.

Wymagane są studya politechniczne wydziału budowy machin, oraz przynajmniej pierwszy z dobrym postępem złożony egzamin państwowy.

Pragnący ubiegać się o tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania na ręce Kuratoryi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie (gmach teatralny) **do 15 lipca b. r. najpóźniej.**

We Lwowie, dnia 27 maja 1900.

Z Kuratoryi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka.
Hr. Skarbek m. p.

Ogłoszenie licytacyi.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim marca 1900 zastawy t. j. od nr. 5001 do 11677 dn. 7 i 8 czerwca w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 maja 1900.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne.

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszów Towarzystwa akcyjnego Wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych,

odbędzie się we wtorek 19. czerwca 1900 o 11 godzinie przed południem w lokalu Towarzystwa w Wiedniu VI. Getreidemarkt l. 1.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie rachunków za r. 1899.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i powzięcie uchwał względem wniosków tejże.
3. Uchwalenie jak ma być użyty roczny dochód z r. 1899 [§. 53 stat.]
4. Wybór Rady zawiadowczej [§. 36 statutów].
5. Wyznaczenie wynagrodzenia członków Rady zawiadowczej [§. 48 stat].
6. Wybór członków komisyi rewizyjnej dla sprawdzenia rachunków za r. 1900 [§. 49 statutów].

Uprawnionych do głosowania Pp. Akcyonaryuszów, którzy w tem Walnem Zgromadzeniu życzą sobie wziąść udział, uprasza się niniejszem, aby złożyli akcye w myśl § 20 statutów w c. k. uprzywilejowanym austryackim Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw ruchu i robót publicznych w Wiedniu, I. Freiung 8, albo w c. k. uprzyw. galic. akcyjnym Banku hipotecznym we Lwowie, lub też w tegoż filii w Tarnopolu włącznie 11. czerwca 1900.

W Wiedniu, dnia 29. maja 1900.

Rada zawiadowcza.

§. 20. statutów: Do uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu ma prawo każdy posiadacz akcyj zakładowych lub akcyj pierwszeństwa, który ogółem najmniej 10 sztuk tych akcyj, najpóźniej w dni 8 przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia zgodnie ze statutem zwołanego, złoży bądź w kasie Towarzystwa bądź w innem miejscu depozytowem, oznaczonem w obwieszczeniu zwoławczem.

DYREKCYA
TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ
W KRAKOWIE

podaje do wiadomości na zasadzie § 7 warunków ubezpieczeń od gradu, że skutkiem podwyższenia się cen targowych ziemiopłodów, ogłoszone w miesiącu kwietniu b. r. najwyższe ceny, po jakich ziemiopłody do ubezpieczenia od gradu przyjęte być mogą, podwyższone zostają w następujący sposób:

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny.											
		A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice, Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Slemień, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec			**B.** Bełz, Bircza, Borszczów, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Horodenka, Jabłonów, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mielnica, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Obertyn, Ottynia, Podburz, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Rożniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia, Skole, Śniatyn, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Staremiasto, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Tłuste, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Zaleszczyki, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.			**C.** Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Wiśniowczyk, Załośce, Zbaraż, Zborów, Złoczów.			**D. Bukowina.** Bojan, Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce, Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.		
		pz	koron za 100 klgr.		pz	koron za 100 klgr.		pz	koron za 100 klgr.		pz	koron za 100 klgr.	
			Ceny dotychczasowe:	Podwyższono na:		Ceny dotychczasowe:	Podwyższono na:		Ceny dotychczasowe:	Podwyższono na:		Ceny dotychczasowe	Podwyższono na:
1	Żyto ozime	1	13·—	15·—	1	12·—	14·—	1	12·—	13·—	1	12·—	13·—
2	„ jare	2	12·—	13·—	2	11·—	12·—	2	11·—	12 —	2	11 —	12 —
3	Pszenica ozima	3	16·—	18·—	3	15·—	17·—	3	15·—	17 —	3	15·—	17·—
4	„ jara	4	15·—	16·—	4	14·—	15·—	4	14·—	15·—	4	14 —	15·—
5	Jęczmień	5	13·—	14·—	5	13·—	—	5	12·—	—	5	12·—	—
6	Orkisz	6	14·—	—	6	14·—	—	6	13·—	—	6	13·—	—
7	Owies	7	12·—	13·—	7	12·—	—	7	12·—	—	7	11·—	—
8	Hreczka (Tatarka)	8	14·—	15·—	8	13·—	14·—	8	13·—	14·—	8	13·—	14·—
9	Kukurudza	9	13·—	—	9	11·—	—	9	11·—	13·—	9	10 —	12·—
10	Proso	10	12·—	—	10	11·—	—	10	11·—	—	10	10·—	—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11	16·—	—	11	13·—	14·—	11	13·—	14·—	11	12·—	13·—
12	Groch (Wiktorya)	12	18·—	—	12	15·—	16·—	12	15·—	16·—	12	14 —	15·—
13	Bób	13	12·—	—	13	11·—	—	13	11·—	—	13	10·—	—
14	Bobik	14	11·—	12·—	14	10·—	12·—	14	10 —	12·—	14	9 —	11·—
15	Fasola pospolita	15	16·—	—	15	14·—	—	15	14 —	16·—	15	13 —	14 —
16	Soczewica zwykła	16	15·—	—	16	14·—	—	16	13·—	—	16	12·—	—
17	Soczewica szelągowa	17	24·—	—	17	24·—	—	17	22·—	—	17	20·—	—
18	Wyka	18	12·—	13·—	18	11·—	12·—	18	10·—	40·—	18	10·—	11·—
19	Łubin żółty	19	10·—	—	19	10·—	—	19	10 —	—	19	10 —	—
20	Tymotka	20	30·—	50·—	20	30·—	40·—	20	30·—	12 —	20	30 —	40·—
21	Konicz czerwony	21	120·—	—	21	110·—	—	21	110·—	—	21	110 —	—
22	„ biały i szwedzki	22	110·—	—	22	100 —	—	22	100 —	—	22	100·—	—
23	Rzepak zimowy	23	22·—	24·—	23	20·—	22·—	23	20·—	22·—	23	21·—	22·—
24	„ letni	24	20·—	22·—	24	18·—	20·—	24	18·—	20·—	24	19 —	26·—
25	Lnianka (Lnica, Rżyj)	25	18·—	—	25	16·—	—	25	16·—	—	25	16·—	—
26	Konopie włókno	26	44·—	—	26	42·—	—	26	40·—	—	26	38 —	—
27	Nasienie konopne	27	20·—	—	27	18·—	—	27	18 —	—	27	16·—	—
28	Len włókno	28	48·—	—	28	46·—	—	28	44 —	—	28	42·—	—
29	Nasienie lniane	29	20·—	24 —	29	19·—	23·—	29	18·—	22 —	29	18·—	22 —
30	Mak	30	56·—	—	30	60 —	—	30	55·—	—	30	50·—	—
31	Kminek	31	34·—	—	31	34·—	—	31	34·—	—	31	34 —	—
32	Anyż rossyjski	32	40 —	—	32	38·—	—	32	38·—	—	32	36·—	—
33	„ płaski	33	44 —	—	33	42·—	—	33	42·—	—	33	40·—	—
34	Kartofle	34	3·—	4·—	34	2 —	3 —	34	2 —	—	34	2 —	—
35	Chmiel za 50 kilo	35	100·—	130·—	35	100·—	120·—	35	100·—	120·—	35	100 —	—
36	Łoza koszyk 1let. z mrg.	36	80·—	—	36	76·—	—	36	70 —		36	70 —	—
37	Łoza koszyk. 2let. z mrg.	37	100·—	—	37	80 —	—	37	80·—	—	37	80·—	—
38	Konicz czerw. na paszę (plon z morga jednego pokosu)	38	90 —	—	38	70·—	—	38	60·—	—	38	60·—	—

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Zenon Słonecki. **Dr. Gustaw Romer.** **Ignacy Głażewski.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

Pierwsza c. k. austr.-węg. wyłącznie uprz.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

CARL KRONSTEINER, Wien, III., Hauptstrasse 120 (we własnym domu)

Wyszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arcyksiążęcym i książęcym zarządom dóbr, c. k. zarządom wojskowym, kolejowym, Towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutom, Towarzystwom budowlanym i budowniczym, jakoteż właścicielom fabryk i kamienic. Te farby fasadowe, rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku i w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kilo i wyżej, i równają się co do czystości i koloru farby, zupełnie **lakierowi olejowemu.**

Karta z próbkami i sposób użycia bezpłatnie.

Najlepszy francuski papier cygaretowy

„LE GRIFFON"

Wszędzie do nabycia.

Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu. Czerniowcach**, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Nauka konnej jazdy i powożenia

Mickiewicza 18

od 6-tej zrana do 10-tej wieczór

Właściciel CHARLES LOISSET.

Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców

(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)

Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp. jednorocznych ochotników, wstępujących w jesieni do kawaleryi.

Tresura wierzchowców i koni pojazdowych, jakoteż korektura zepsutych koni.

Zawsze znakomicie objeżdżone wierzchowce do sprzedaży.

Drobne ogłoszenia

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace**, jak długo zapas starczy, do dawnych **niskich cenach.** Skład i pracownia kołder i materaców JOZEFA SCHUSTERA, Lwów, ul. Kopernika l. 5. Cenniki gratis.

Teatralna 10, II. piętro. Od 1 czerwca jest do wynajęcia pokój z przedpokojem zdatny na kancelaryę lub biuro.

Artystyczny zakład rytowniczy

A. ZIGMANA

we Lwowie, ul. Sykstuska 14,

poleca po cenach możliwie niskich wszelakie stampilie metalowe i kauczukowe, grawury na różnych metalach etc. — Największy wybór renomowanych drukarń kauczukowych „Perfect".

Cenniki gratis i franko.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specyalista dla chorób skórnych i wenerycznych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza l. 5, Lwów.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów celem rozsyłania ofert dla zawiązania stosunków w interesach z gwarancyą porta **w międzynarodowem biurze adresów Rosenzweiga i Synów, Wiedeń I. Bäckerstrasse 3,** Telefon interurb. Prospekty fr

Lodownie pokojowe znakomite po zł. 25, 30, 35, 40, 45, 50. Maszynki amerykańskie do robienia lodów, pojemności 1, 2, 3, 4 litry po zł. 5.50, 6.50, 7.50 i 9.50

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie. plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Międzynarodowy zakład handlowy dla nauki języków w Würzburgu, Bawarya.

Dyrektor W. Adam.

Pierwszorzędny zakład dla młodych mężczyzn z zagranicy, którzy mają zamiar przygotować się do stanu kupieckiego.

Prospekta bezpłatnie.

Dr. A. Jaruntowski

b. długoletni asystent zakładu dla chorych piersiowych dra Brehmera w Goerbersdorfie i asystent kliniki laryngologicznej prof dr. Jurasza w Heidelbergu, **ordynuje** od początku maja do końca **września w Reichenhall, (Bawarya). Willa Sensburg Kurstrasse.**



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Ważne dla posiadaczy losów!

Biuro rewizyjne losów Domu bankowego założonego w r. 1874

Josef Beifeld,

Budapest, Karlsring 1.

rewiduje ciągnienia wszelkich losów świata każdemu

bezpłatnie.

Na odpowiedź należy dołączyć markę 10-cio hal.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy **angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze. po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Stacya kolei Iwonicz. Powozy na stacyi.	IWONICZ.	Poczta i telegraf. Apteka w miejscu.

Najznakomitsze szczawy, słono-alkaliczne Jod Brom i żelazo zawierające. Kąpiele słono-jodo-bromowe, borowinowe, igliwiowe, zimne basenowe, zabiegi hydropatyczne, masaż, zakład gimnastyczny.

Oświetlenie elektryczne, wodociągi, woda do picia źródlana. — W roku bieżącym nowe łazienki II. klasy. — Pora kąpielowa od 20. maja do końca września Do 20. czerwca i od 20. sierpnia mieszkania tańsze i w tej tylko porze świadectwa ubóstwa będą uwzględnione. — Wodę, sól i ług można dostać we wszystkich składach wód mineralnych i w Zakładzie zdrojowym.

Zgłoszenia załatwia i prospekta wysyła opłatnie Zarząd zakładu.

Dr. Klemens Dębicki

lekarz i kierownik Zakładu.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.